



**DROŻSZE
WODA I ŚCIEKI**

Zobacz, gdzie **NAJWIĘCEJ**
ceny poszły w górę

► s. 6-7

► KOLEJNA RODZINNA TRAGEDIA

Zadźgał matkę

Pijany, rozwścieczony 19-latek zadał matce kilka ciosów nożem. Parę godzin przed tragedią miał jej grozić. Uciekł wtedy z domu przed przyjazdem policji.

► Czytaj na str. 4

• Dlaczego policja nie zatrzymała 19-latka wcześniej?

• Co o podejrzanym mówią sąsiedzi i jego koledzy?

• Czy za zabicie rodzicielki trafi do więzienia?

• Jakiej kary może domagać się prokurator?

► JAROCIN

Dzieci zdewastowały rynek. Obserwowały je kamery

► s. 5

► JARACZEWO

„Szybko się wkurzam,
ale w potrzebie nieba uchylę”

Rozmowa z Dariuszem Strugałą - burmistrzem Jaraczewa

► s. 8-9

► KOTLIN

Będzie
zbiórka dla
Konrada po
przeszczepie
serca

► s. 2m

► NOWE MIASTO

Obniżyli pensję wójtowi, ale tak,
„żeby była jak najmniejsza szkoda”

► s. 8

Co ukrywa
burmistrz Żerkowa?

► s. 8

DO KOTA
WEZWAŁA
STRAŻ
POŻARNĄ.
W INTERNECIE
ZAWRZAŁO

► s. 3

OGŁOSZENIA

PERUN

Skład
węgla i drewna
Warmo

Transport
do 20 km
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

**Nie żyje Krzysztof Roszak - wieloletni radny, strażak
i kierowca w Jarocińskich Liniach Autobusowych**

Wspomnienie czytaj na str. 15



Fot. Bartek Nawrocki

Fot. Facebook

9 77 1230 851809

KOMU UDA SIĘ WYTYPOWAĆ WYNIKI?

Jarocińska Liga Typerów

Mistrzostwa świata w piłce nożnej w Rosji rozpoczęły się 14 czerwca na stadionie w Moskwie. Gospodarze tegorocznych mistrzostw pokonali w meczu otwarcia Arabię Saudyjską aż 5:0. Reprezentacja Polski zmierzy się w grupie H z Kolumbią, Japonią oraz Senegalem. Zaprosiliśmy kilka osób z Jarocina do naszej mundialowej zabawy. Niektórzy są zawodowo związani ze sportem, inni mają zupełnie inne profesje. Łączy ich jedno - zamiłowanie do piłki nożnej.

(jkn)

ZASADY

Co tydzień poprosimy uczestników o wytypowanie wyników trzech wybranych przez nas meczów mistrzostw świata. Jeśli komuś uda się przewidzieć dokładny rezultat, uzyska 5 punktów. Za trafne wskazanie ogólnego wyniku (wygra, przegra, zremisuje) przyznamy 2 punkty. W jednej kolejce można zdobyć maksymalnie 15 punktów. Tym razem dodatkowo poprosiliśmy uczestników o wytypowanie przyszłego mistrza świata oraz króla strzelców. Na końcu zabawy za obie trafne prognozy dopiszemy po 10 punktów do konta uczestnika. Wybrane przez nas w tym tygodniu mecze do typowania to: Polska - Senegal, Argentyna - Chorwacja oraz Niemcy - Szwecja.

W naszej zabawie udział biorą:



MARCIN WOŹNIAK
trener Jaroty Jarocin



AGNIESZKA ZAWORSKA
oficer prasowy KP Policji w Jarocinie



JAROSŁAW GRZESZNIK
dowódca jednostki wojskowej w Jarocinie



JANUSZ GOGOŁKIEWICZ
nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin



PIOTR PIOTROWICZ
prezes Południowej Oficyny Wydawniczej



OLEKSANDR SLYNKO
pochodzący z Ukrainy medyk, były lekarz Jaroty



	Mistrz Świata	Król strzelców	
Marcin Woźniak	Francja	Neymar	
Agnieszka Zaworska	Niemcy	Leo Messi	
Jarosław Grzesznik	Niemcy	Robert Lewandowski	
Janusz Gogołekiewicz	Hiszpania	Cristiano Ronaldo	
Piotr Piotrowicz	Brazylia	Neymar	
Oleksandr Slynko	Portugalia	Cristiano Ronaldo	
	POL-SEN	ARG-CHO	NIE-SZW

Marcin Woźniak	2-2	2-0	2-1
Agnieszka Zaworska	2-2	2-3	3-2
Jarosław Grzesznik	2-1	1-2	3-1
Janusz Gogołekiewicz	2-1	2-1	2-0
Piotr Piotrowicz	1-1	2-2	2-0
Oleksandr Slynko	2-2	2-1	3-1

SONDA

jarocinska.pl

Gdzie robisz najczęściej codzienne zakupy?

Aldi
5%

Biedronka
28%

Dino
19%

Kaufland
19%

Lidl
14%

Piotr i Paweł
5%

Intermarche
3%

Osiedlowy sklep
4%

Poza Jarocinem
4%



Ilość oddanych głosów: 562

SONDA

Na co jeszcze potrzebujemy pieniędzy?

Rząd oferuje dofinansowanie 500 złotych na drugie dziecko oraz 300 złotych na szkolną wyprawkę dla dzieci. Zapytaliśmy jarocinianków, na co jeszcze powinny zostać przyznane pieniądze.



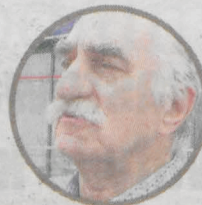
WANDA DRZEWIECKA

Ja bym chciała 10 tysięcy na remont mieszkania. Oprócz tego chciałyby większą emeryturę, bo mam przepracowane 48 lat i 1.600 zł. To chyba mało, jak na tyle lat pracy.



WERONIKA

Pieniądze się zawsze przydadzą, tym bardziej przy dziecku. Matki zawsze myślą o dzieciach, ale oprócz tego, to może jakieś wczasy? Chciałabym chociaż 1.000 złotych na wakacje.



TADEUSZ DASZKIEWICZ

Mi wszystko wystarcza, ale dla narodu bym chciał, żeby się zainteresowali sprawą niepełnosprawnych. Twierdzą, że dofinansowanie wakacyjne to jest norma. Takie coś zawsze powinno być.



ADAM

Ja bym chciał, żeby zorganizowali opiekę medyczną, żeby była lepsza organizacja i łatwiejsze dojście do usług lekarskich. Takie dofinansowania jak 300 zł się przydadzą, bo to zawsze jakiś zastrzyk, ale jest to bardzo symboliczna kwota.



KAROLINA

Fajnie jakby było jakieś dofinansowanie na mieszkanie, jakieś 50 tysięcy. Z racji tego, że właśnie teraz się skończyły te „Mieszkania dla Młodych”.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Jarocinie i Południowa Oficyna Wydawnicza składają serdeczne podziękowania wszystkim Firmom, które uczestniczyły w Wystawie Gospodarczej przygotowanej z okazji 150. rocznicy powstania Banku Spółdzielczego w Jarocinie.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Jarocinie szczególnie gorąco dziękuje udziałowcom, klientom i sympatykom, którzy uczestniczyli w imprezie zorganizowanej w Parku Miejskim w Jarocinie z okazji 150. rocznicy powstania Banku.

Dziękujemy, osobom i instytucjom oraz współorganizatorom, którzy przyczynili się do zorganizowania Festynu w Parku Miejskim w Jarocinie i innych imprez z okazji jubileuszu.

Piotr Piotrowicz
Prezes Zarządu POW Sp. z o.o.

Jan Grzesiek
Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Jarocinie

OBIEKTYWNIE



Na jednej z jarocińskich myjni samochodowych. Brawo za przedsiębiorczość i pomysłowość.

Kot spadł na balkon sąsiada. Właścicielka wezwała straż pożarną

■ Kot spadł z balkonu na balkon piętro niżej. Zrozpaczona właścicielka zadzwoniła po straż pożarną. Podczas prób złapania zwierzę skakało po balkonach i gzymsach. Wreszcie udało się je schwytać. W internecie rozgorzała dyskusja, czy interwencja straży była konieczna i kto za nią zapłaci.

Wystraszone zwierzę siedziało na balkonie na drugim piętrze jednego z bloków przy ul. Sportowej w Jarocin. Kiedy zbliżył się do niego strażak na wysięgniku, kot skoczył najpierw na jeden gzyms, potem na drugi, stamtąd na kolejny balkon, potem na parapet i znów na inny balkon. Strażak podjął kolejną próbę schwywania zwierzęcia. Tym razem udało się, po czym czworonóg trafił w ręce właścicielki.

Zmagania ratowników z uciekającym zwierzęciem wzbudziło zainteresowanie na osiedlu. Ludzie wychodzili na balkony i przypatrywali się akcji. Zawrzało na portalu jarocinska.pl. „To jest chore! A kobieta niepoważna! Kot dachowiec! Co doskonale pokazał, jak będzie chciał, zjedzie!! Jak można być tak nieodpowiedzialnym i wzywać straż!!!!” - napisał jeden z użytkowników portalu. „Niech „Gazeta” ustali, ile kosztowała ta akcja i niech ktoś kto za to odpowiada, pokryje te koszty!!!!” - sugerował kolejny.

Ludzie zajmujący się na co dzień zwierzętami mówią, że każdy właściciel psa czy kota jest zobowiązany do takiego zabezpieczenia swoich pupili, aby nie uciekły. - To jest tak jakby ktoś wyszedł z psem na spacer, który uciekłby, a jego właściciel zadzwonił do schroniska, żebyśmy go złapali. Trzeba mieć jakieś poczucie odpowiedzialności i zdawać sobie z tego sprawę, że kot z balkonu może uciec. Ludzie bardzo często dzwonią do nas i mówią, że kot siedzi na ulicy i od razu łapaliby go i do schroniska przywozili. To tak jakbyśmy chcieli łapać z lasu sarnę i ją przywozić do schroniska, a koty są wolno żyjące - mówi Maciej Troiński, kierownik schroniska w Radlinie. Są i tacy, którzy wskazują, że najlepszym sposobem, by uchronić kota przed wypadnięciem z okien lub balkonów jest zabezpieczenie ich siatką.

Co zrobić jeżeli nasz milusiński wejdzie na drzewo lub balkon? - Wejście kota na drzewo nie jest dla niego ani dla nikogo innego żadnym zagrożeniem. Jak on sobie tam wszedł, to prawdopodobnie spokojnie stamtąd zjedzie. Jeżeli chodzi o balkony, to jestem przekonany, że w większości przypadków także sobie poradzi. Należy dać mu trochę czasu, nie stresować zwierzęcia, a na pewno wróci do właściciela w dobrej kondycji. Z jednej strony rozumiem właścicielkę zwierzęcia, że się zaniepokoiła, ale z drugiej strony nie wiem, czy stopień zagrożenia był współmierny do zaangażowanych środków - mówi Paweł Marcinkowski, lekarz weterynarii.

(era)

ZOBACZ FILM NA

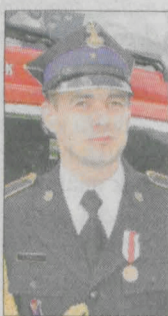


od 80 do 100 zł netto

kosztuje godzina usługi podnośnikiem koszowym na terenie Jarocina w komercyjnej firmie. Poza miastem do kosztu trzeba doliczyć 2 zł za kilometr drogi

st. asp. MARIUSZ BANASZAK
oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie

Zadzwoniła do nas zdesperowana właścicielka kota, który spadł z balkonu na trzecim piętrze na balkon piętro niżej. Dyżurny poinstruował zgłaszającą, aby udała się do sąsiadów. Z relacji kobiety wynikało, że ci mieli długotrwałe przebywać poza miejscem zamieszkania. Na miejsce zadysponowano podnośnik hydrauliczny. Strażacy podjęli próbę ściągnięcia kota na ziemię. Mimo iż zwierzę nie chciało współpracować, udało się je bezpiecznie sprowadzić na ziemię, po czym został przekazany właścicielce.



WŁAŚCICIELKA KOTA

Nie było sensu czekać na sąsiada, ponieważ wyjechał on na wakacje. Poza tym balkon był zabezpieczony siatką. Strażaków wezwę jeszcze 100 razy, jeśli będzie taka potrzeba.

Rozmowa ze
st. asp. MARIUSZEM
BANASZAKIEM - oficerem
prasowym PSP w Jarocinie

■ **Czy zgłoszenie było zasadne?**

Straż pożarna nieprzypadkowo jest postrzegana jako służba, na którą można liczyć w każdej sytuacji. Realizujemy bardzo szeroki wachlarz działań ratowniczych. Właściciele najlepiej znają swoich milusińskich i to oni muszą ocenić, czy zwierzę jest w stanie zejść z wysokości samodzielnie, czy też konieczna okaże się interwencja straży. Jednocześnie pozostaje nam apelować do właścicieli zanim wybiorą numer alarmowy, aby poczekali, zostawili zwierzę w spokoju i pozwolili mu samodzielnie zejść.

■ **Ile taka akcja kosztuje?**

Nie podejmę się szacowania kosztów wyjazdu. Zostało zadysponowane jedno auto z dwoma strażakami, a działania straży trwały 62 minuty.

■ **Czy w takich sytuacjach nie rozważacie odmowy wyjazdu?**

Zgłoszenie właścicielki było bardzo emocjonalne. Dyżurny wykazał się dużą empatią i postanowił zadysponować zastęp na miejsce. Zwierzęta dla części ich właścicieli są niemal jak członkowie rodziny i tak też było w tym przypadku. Nie prowadzimy dokładnych statystyk podobnych zdarzeń, ale z moich obserwacji wynika, że są to sporadyczne przypadki - do dwóch interwencji rocznie.

■ **Jak reagują zgłaszający, kiedy im tłumaczycie, że powinni w własnym zakresie wynająć sobie podnośnik?**

Nie sugerujemy wynajmu podnośnika, ale staramy się namówić właścicieli, aby poczekali i dali samodzielnie zejść temu zwierzęciu. Dyżurny, który odbiera telefon, nie widzi tej sytuacji, polega na relacji zgłaszającego. Jeśli wynika z niej, że konieczna jest wizyta strażaków, wtedy dysponuje odpowiednimi siłami i środkami. Niekiedy zdarza się, że zgłaszający wręcz żądają od dyżurnego zadysponowania jednostek.

■ **Czy macie możliwość ukarania osoby, która dzwoni z prośbą o zdjęcie kota z drzewa czy balkonu, a jak było widać, ten kot doskonale sobie radził, skakał po gzymsach i balkonach?**

Państwowa Straż Pożarna finansowana jest z budżetu państwa i nie mamy możliwości obciążania kosztami działań ratowniczych. Pozostaje nam apelowanie o zachowanie zdrowego rozsądku, nie tylko w przypadku zbliżonym do dzisiejszego zdarzenia, ale w każdej nietypowej sytuacji, z którą przyjdzie się zmierzyć naszym mieszkańcom.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPCHYK

KOLEJNA RODZINNA TRAGEDIA

3

razy policja
była wzywana
na interwencję
do rodziny
w Witaszycach

14 czerwca, godz. 16.43
14 czerwca, godz. 22.18
15 czerwca, godz. 0.33

Zadźgał MATKĘ nożem w drzwiach



IGOR ARMON
dyrektor Miejsko-Gminnego
Ośrodka Pomocy Społecznej

W przeszłości rodzina korzystała z naszej pomocy. W momencie kiedy dzieci usamodzielnili się, nie otrzymywała od nas wsparcia.

Podobne sprawy, do których doszło w tym roku na terenie powiatu jarocińskiego

JAROCIN

1 marca w jednym z mieszkań przy ul. Moniuszki pijany 48-latek uderzył kilka razy młotkiem byłą partnerkę i jej znajomego. Agresor po wyważeniu drzwi od mieszkania wszedł do jego wnętrza i tam zaatakował znajdujących się w nim kobietę i mężczyznę. W organizmie napastnika stwierdzono 1,28 promila alkoholu. Usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa.

CEREKWICA STARA (gm. Jaraczewo)

15 marca do rodzinnej tragedii, która wstrząsnęła całą Polską, doszło w Cerekwicy Starej. 22-letni mieszkaniec Jarocina wtargnął pod osłoną nocy do domu byłej partnerki. Mężczyzna zadźgał nożem jej rodziców - 59-letnie małżeństwo. Ranił również byłą dziewczynę. Ostrze dosięgło nienarodzonego dziecka. Kobieta w 37. tygodniu ciąży trafiła do szpitala. Jej stan lekarze oceniali jako krytyczny. Podobnie jak dziecka, które urodziło się w wyniku cesarskiego cięcia. Kobieta i chłopiec przebywali kilka tygodni w szpitalu. Obrażenia odniosła również druga z córek zamordowanego małżeństwa. Początkowo 22-latek usłyszał dwa zarzuty zabójstwa małżeństwa w wieku 59 lat, a dwa kolejne usiłowania zabójstwa kobiety w wieku 25 lat i nienarodzonego dziecka. Pod koniec maja prokurator uzupełnił je o dwa kolejne czyny: jeden dotyczący dopuszczenia się kolejnego usiłowania zabójstwa oraz drugi spowodowania obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni na szkodę dwóch innych znajdujących się w tym czasie w budynku pokrzywdzonych kobiet. Mężczyźnie grozi dożywocie.



W tym budynku doszło do morderstwa

Przy tych drzwiach rozegrała się tragedia. Jeszcze w piątek widoczne były ślady krwi

To jest taki filigranowy „chłopaszek” - wydawałoby się bardzo grzeczny - mówi o 19-latku jeden z sąsiadów

Pijany, rozwścieczony 19-latek zadał matce kilka ciosów nożem. Kobiety nie udało się uratować. Kilka godzin przed tragedią miał jej grozić. Uciekł wtedy z domu przed przyjazdem policji.

Zbrodnia

Piątkowy poranek, Witaszycy. Na ulicy Mostowej spokój. Nic nie wskazuje, że kilka godzin temu w jednym z domów rozegrała się rodzinna tragedia. Na kłamce drzwi wejściowych piętrówki i na schodach, gdzie syn zadźgał nożem matkę, są widoczne zaschnięte ślady krwi. Jednak nikt nam nie otwiera. - To jest szok. Jak można zabić matkę? - zastanawia się sąsiadka ofiary. - Ona sobie nie zasłużyła na takie coś - dodaje łamiącym się

„Mówił jakieś bezsensowne rzeczy. To był bełkot obłąkanego człowieka, któremu pomieszało się wszystko.”

głosem, spoglądając na dom, w którym na piętrze mieszkała zamordowana kobieta ze swoim najmłodszym synem. - Jak wróciłem z pracy, to on był w oknie. Mówił jakieś bezsensowne rzeczy. To był bełkot obłąkanego człowieka, któremu pomieszało się wszystko. Klócił się z matką, a potem miał jakiś wybuch agresji. Zaczął nawet rzucać w nasze okno od altany - mówił mężczyzna w średnim wieku, pokazując na kawałki drewna ze zniszczonej pergoli, którą 19-latek miał połamać przy wejściu do swojego domu.

Sąsiad przypuszcza, że ofiara lub jej siostra, która mieszka na parterze tego samego domu, zadzwoniła po policję. - Jak on zajarzył, że policja przyjedzie, to uciekł. Miał taki sprint, że... - mówi sąsiadka nieżyjącej 58-latki. Z jej relacji wynika, że funkcjonariusze przyjechali po kilku minutach. - Policja szukała go. Jeździli nieoznakowanym samochodem po Witaszycach - relacjonuje kolejny z rozmówców „Gazety”. - Prawdopodobnie wrócił polem, przeszedł przez ogród, mamusia mu otworzyła i wtedy... - urywa. - Słyszałem jakieś krzyki. Jeszcze nie wiedziałem, że ją zamordował. Myślałem, że to jest kontynuacja burdy. Patrząc, znów przyjechała policja i usłyszałem, jak jeden z funkcjonariuszy powiedział: „Jezu, jaka jest zmasakrowana”. Leżała w drzwiach - w progu - opisuje mężczyzna mieszkający w pobliżu. Sąsiadka ofiary domyśla się, że ta jeszcze przed śmiercią zdążyła zadzwonić do syna mieszkającego w Zakrzewie. - Ten chłopak tutaj przyjechał, a policja przez sześć godzin nie dopuściła go do zwłok matki - ubolewa nasza rozmówczyni.

Pomimo upływu kilku godzin od zabójstwa nie wszyscy mieszkańcy ulicy wiedzą o tragedii. - Nie wierzę. Nic nie słyszałam - mówi zszokowana kobieta wyglądająca przez okno, kiedy pytamy, czy znała rodzinę. - Jeszcze parę dni temu ją widziałam. Jarek (imię 19-latka - przy. red.) dwa tygodnie temu rozmawiał z moim synem. Mówił, że szuka pracy - dodaje i jeszcze raz dopytuje się, czy to na pewno dwa domy dalej syn zabił matkę. - Zło widziało się tylko w telewizji, w filmach kryminalnych - komentuje kolejny rozmówca.

Rodzina

Ofiara mieszkała w Witaszycach od kilkudziesięciu lat, pochodziła z Twardowa (gm. Kotlin). Wychowała pięcioro dzieci: dwie córki i trzech synów. Trójka z nich przebywa za granicą. - Ona dwa tygodnie temu wróciła z Anglii, bo tam mieszkają jej dwie córki. Jeszcze ponoć miała tam jechać - opowiada sąsiadka.

- Jarek był najmłodszy. To taki młody szczen. Jeszcze wczoraj robiła mu pranie. Tej śmierci można było zapobiec. Jak

Jeden z funkcjonariuszy powiedział: „Jezu, jaka jest zmasakrowana”.

on uciekł pierwszy raz, to wtedy policja powinna być i czekać aż przyjdzie - wyrokuje jedna z sąsiadek. Podaje, że feralnego dnia mundurowi mieli już interweniować około 17.00 i 22.00. Zdaniem sąsiadów 58-latka nie skarżyła się na syna. - On robił jej krzywdę, ale ona raczej nie wydawała się z tym. Jako matka „zamiatła pod dywan”. To była ślepa matczyzna miłość. Tak to się kończy, jak lekceważy się różne wybryki, narkotyki. To jest hodowanie sobie mordercy - uważa jeden z sąsiadów.

58-latka była po rozwodzie, jej były mąż miał zbyt często zaglądać do kieliszka. Aktualnie nigdzie nie pracowała.

Podejrzany

19-latek podejrzany o zabicie matki zawodowo nie pracował. Nie ukończył szkoły ponadgimnazjalnej. 1 września 2014 r. rozpoczął naukę w Zespole

Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach w zawodzie technik logistyk. W styczniu 2017 r. przeniósł się z technikum do liceum ogólnokształcącego dla dorosłych, zaliczył trzeci i czwarty semestr. Ostatniego stycznia tego roku został skreślony z listy uczniów z powodu absencji. - Nie było z nim szczególnych problemów wychowawczych poza kłopotliwą frekwencją - mówi Sławomir Adamiak, były dyrektor Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, kierownik szkolenia praktycznego.

Podobnie wypowiada się o nim jeden z jego kolegów. - Był raczej spokojny. Generalnie olewał sobie naukę. Nie chodził do szkoły - opowiada również kolega z sąsiedztwa. - Ostatnio trochę ćpał - twierdzi jeden z mieszkańców Witaszyc. Sąsiedzi dodają, że 19-latek nie był w stosunku do nich agresywny. - To jest taki filigranowy „chłopaszek” - wydawałoby się bardzo grzeczny. W ostatnim czasie był raczej typem samotnika. Przeszedł nawet ludziom mówić: „Dzień dobry”.

Zarzut

Śledztwo w sprawie morderstwa prowadzi Prokuratura Rejonowa w Jarocinie. 19-latek rzucił się z nożem na matkę w nocy z 14 na 15 czerwca. Zaraz po zdarzeniu został zatrzymany przez policjantów. Nie stawiał oporu. W jego organizmie stwierdzono 0,9 promila alkoholu. Śledczy sprawdzają, czy był pod wpływem środków odurzających oraz psychotropowych. - Mężczyzna wskazał, że w momencie wejścia do domu nastąpiła sytuacja konfliktowa, w trakcie której najpierw użył siły fizycznej w stosunku do matki, a następnie ugodził ją kilkukrotnie nożem - wyjaśnia Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie

Wielkopolskim. Podejrzany usłyszał zarzut zabójstwa. Przyznał się do zarzucanego czynu. - Złożył wyjaśnienia, które będą podlegały dalszej weryfikacji - mówi prokurator. Śledczy potwierdzają informacje sąsiadów, że dzień przed zabójstwem policja otrzymała wiadomość, że 19-latek grozi matce. - 14 czerwca ten mężczyzna wykazywał zachowania irracjonalne. Członkowie rodziny zgłaszali policji w Jarocinie, że groził swojej matce. Funkcjonariusze wykonali niezbędne czynności. Próbowali ustalić miejsce jego pobytu - mówi prokurator Sylwia Wróbel z prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. - 15 czerwca członkowie

„Członkowie rodziny zgłaszali policji w Jarocinie, że groził swojej matce. Funkcjonariusze wykonali niezbędne czynności.”

rodziny powiadomili policję, że mężczyzna przebywa w domu i niszczy sprzęt domowy. Gdy funkcjonariusze przybyli do miejsca zamieszkania, to ujawniono zwłoki matki tego mężczyzny z ranami kłutymi - dodaje prokurator. Ciało kobiety zabezpieczono do sekcji zwłok, która odbyła się w poniedziałek.

Prokuratura wniosła o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec mężczyzny. Sąd postanowił, że 19-latek spędzi w areszcie najbliższe trzy miesiące. Grozi mu od 8 lat pozbawienia wolności dożywocia.

ELŻBIETA RZEPČYK

➤ Powywracane donice, zniszczone hamaki i huśtawka - takie spustoszenie nastąpiło w „strefie relaksu”, która działa na jarocińskim rynku. Sprawców nie złapano na „gorącym uczynku”. Rynek objęty jest jednak monitoringiem. Dodatkowo sprawą zainteresowała się policja. Niszczyciele zostali szybko zidentyfikowani. To kilkuletnie dzieci. Teraz rodziców i opiekunów czekają konsekwencje.

Okazuje się, że kamery uwieczniły moment dewastacji. Na jednym z ujęć widać chłopca w pomarańczowej koszulce. To on niszczy sprzęty. Drugi z chłopców skacze w butach po hamakach.

W ocenie obserwujących monitoring, sprawcy są z Jarocina, niewykluczone, że mieszkają w okolicy rynku. - Sprawą zajęła się policja. Wiadomo już, kto dokonał zniszczeń. Opiekunowie części przyszli z pytaniem, jak mogą zrekompensować straty. Jednak dopóki policja nie zakończy swoich czynności - informuje wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. I dodaje: - Po kolejnych zniszczeniach, które nastąpiły w ostatnich dniach, zdecydowaliśmy, że hamaki i leżaki będą demontowane i chowane wieczorem.

Jarociński rynek monitorowany jest przez 3 kamery (1 stałą i 2 obrotowe - przyp. red.). Zdaniem niektórych mieszkańców, system nie do końca się sprawdza i ma niewielkie oddziaływanie prewencyjne. - Na bieżąco nikt tego nie obserwuje i nie reaguje, dlatego, kiedy ktoś coś niszczy, nie można temu zapobiec. Można tylko zajrzeć do nagrania, kiedy już coś się stanie - krytykuje jeden z mieszkańców. I dodaje: - Zlikwidowali straż miejską, a ci, którzy siedzą przy tych nagraniach z kamer, to zanim się ruszą, jest już po zdarzeniu.

Obraz z monitoringu jest obserwowany w Gminnym Centrum Zarządzania Kryzysowego oraz w Komendzie Powiatowej Policji. W razie wątpliwości można także skorzystać z nagranego materiału, który przechowywany jest przez kilka tygodni.

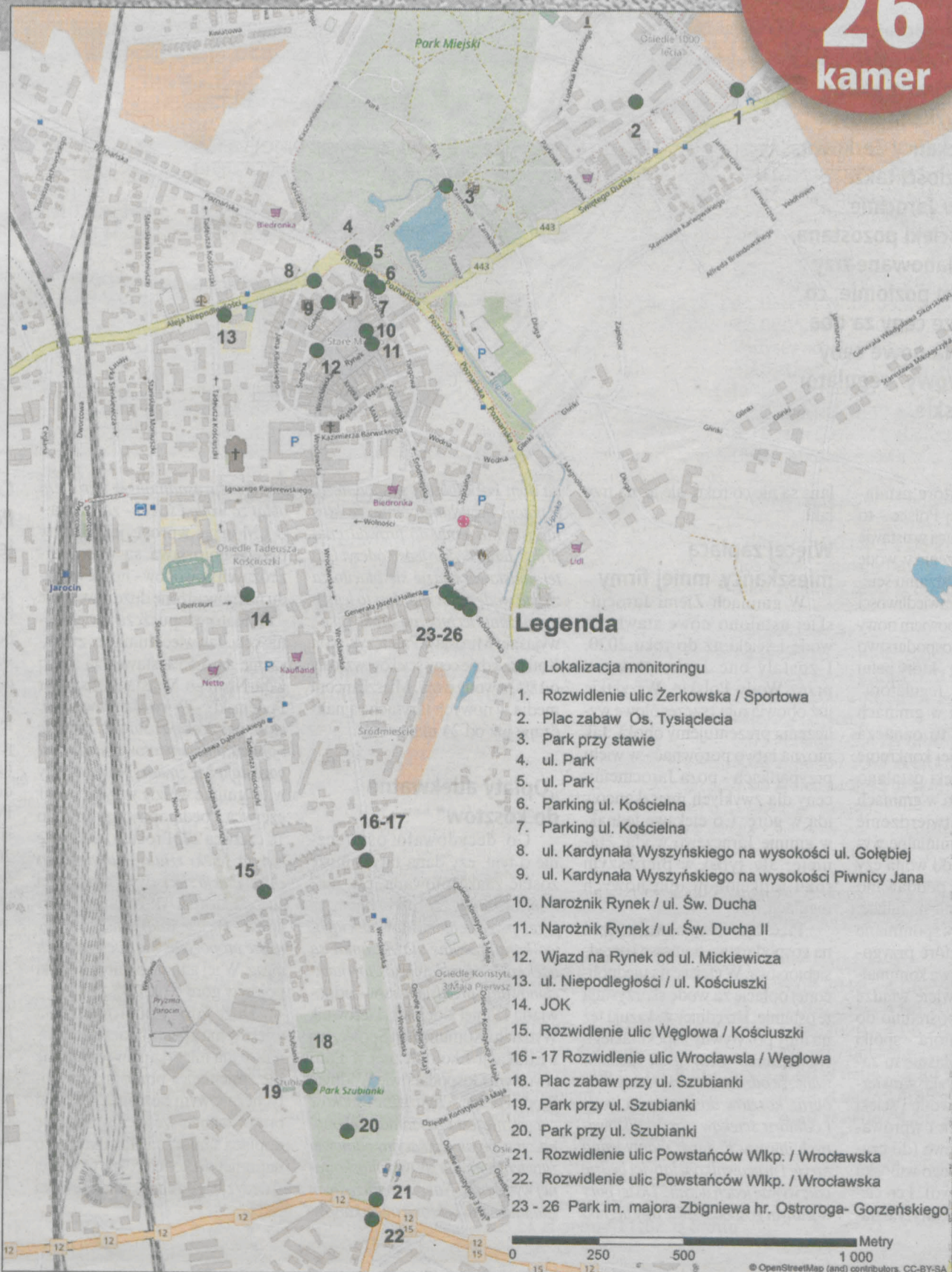
Zdaniem szefa gminnego centrum całodobowa obserwacja obrazu ze wszystkich kamer nie ma finansowego uzasadnienia. - Musiałoby zostać zatrudnionych kilka osób, które na zmianę prowadząby taką obserwację. To są koszty - stwierdza Józef Hoffmann. - Do bieżącej obserwacji uprawnione są dwie osoby z naszego centrum - kolega i ja. Poza tym taki podgląd ma także policja - dodaje. Józef Hoffmann, który jest emerytowanym policjantem, uważa, że dzięki monitoringowi poprawiło się bezpieczeństwo w Jarocinie i znacznie spadła ilość przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu.

W związku z wprowadzeniem nowych przepisów dotyczących ochrony danych osobowych każde miejsce monitorowane przez kamerę zostanie oznaczone specjalną tabliczką informacyjną.

ANNA KONIECZNA

Kamery obserwują miasto. Obrazu z kamer nikt nie obserwuje

Niewykluczone, że wobec rodziców dzieci, które niszczyły strefę relaksu na jarocińskim rynku zostaną wyciągnięte konsekwencje



DROŻSZA WODA I ŚCIEKI

▶ Aż o 55% wzrosła opłata za ścieki w Nowym Mieście. W innych gminach sytuacja ma się trochę lepiej, ale z podwyżkami muszą się już liczyć mieszkańcy Żerkowa, Kotlina, a w przyszłości także Jaraczewa. Tylko w Jarocinie stawki za wodę i ścieki pozostaną, przynajmniej na planowane trzy lata, na tym samym poziomie, co i tak daje najwyższe ceny za oba media w okolicy. Na nowe ceny zgodził się państwowy „regulator” - spółka Wody Polskie.

Nowe stawki - które ustalone są obecnie w całej Polsce - to efekt niedawnej rewolucji w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Rząd Prawa i Sprawiedliwości postanowił stworzyć bowiem nowy urząd - Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie - który pełni teraz rolę swoistego „regulatora” cen za wodę i ścieki w gminach w całej Polsce. Co to oznacza w praktyce? Wcześniej konkretne taryfy za wodę i ścieki ustalano co roku bezpośrednio w gminach - wnioski o ich zatwierdzenie przedsiębiorstwa komunalne wysyłały bezpośrednio do wójta czy burmistrza, a całość poddawano później pod głosowanie na radzie. Po zmianie ustawy wspomniane wnioski taryfowe - które przygotowują przedsiębiorstwa komunalne - pomijają całkowicie władze gminy i trafiają bezpośrednio do państwowego regulatora - spółki Wody Polskie. I to właśnie tu zapada ostateczna decyzja: zatwierdzić nowe taryfy za wodę i ścieki lub odrzucić wniosek i wprowadzić opłaty tymczasowe (do czasu opracowania nowego wniosku przez przedsiębiorstwo). I co ciekawe - od teraz nowe taryfy usta-

lane są nie co roku, ale aż na trzy lata.

Więcej zapłacą mieszkańcy, mniej firmy

W gminach Ziemi Jarocińskiej ustalono nowe stawki za wodę i ścieki aż do roku 2020. I zostały one zaakceptowane przez Wody Polskie. Wszystkie już obowiązują (szczegółowe wyliczenia prezentujemy obok). Jak można łatwo porównać - w wielu przypadkach - poza Jarocinem - ceny dla zwykłych mieszkańców idą w górę. Co ciekawe jednak, w gminie Jaraczewo woda... taniej, ale tylko w pierwszym roku funkcjonowania nowych regulacji.

Przestaje funkcjonować podział na gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa. W efekcie na ujednoczonej opłacie za wodę skorzystają te ostatnie. Urzędnicy wskazują też na inny pozytywny aspekt takiego rozwiązania. - *Ceny są tak skalkulowane, że odzwierciedlają rzeczywisty obraz kosztów dostarczenia wody i odbioru ścieków oraz realizowanych inwestycji. Teraz mamy jedną taryfę i pracownikom łatwiej będzie odczytywać jeden licznik. Do tej pory w jednym gospodarstwie były liczniki*

na dom i działalność gospodarczą, a potem były tłumaczenia, że ktoś nie zużywał wody do prowadzenia firmy. Teraz będzie jeden odczyt i na tej podstawie będzie się płacono za zużytą wodę czy ścieki. Jest to lepsze rozwiązanie techniczno-praktyczne - wyjaśnia Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina, gdzie ceny ścieków wzrosły o 18%, a wody o 6%. Mieszkańcom media w nowych taryfach są naliczane już od 24 maja.

„Opłaty adekwatne do kosztów”

Co decydowało ostatecznie o tym, czy dana taryfa może zostać zaakceptowana, czy nie? - *Sprawdzamy, czy zaproponowane przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne stawki opłat są adekwatne do realnych kosztów funkcjonowania przedsiębiorstw* - odpowiada Daniel Kociołek, kierownik Wydziału Komunikacji Społecznej i Edukacji Ekologicznej w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie. - *Tam, gdzie wysokość stawek nie jest uzasadniona ekonomicznie, organ regulacyjny odmawia zatwierdzenia taryfy we wnioskowanej wysokości. Naszym nadrzędnym zadaniem jest ochrona mieszkańców*

przed nieuzasadnionym wzrostem opłat za wodę i ścieki - zaznacza.

Mówiąc wprost: jeśli koszty przedsiębiorstwa są wysokie - z różnych powodów - np. ze względu na prowadzone duże inwestycje - regulator dopuszcza zwiększenie cen. Jak więc tłumaczy zwiększenie aż o 55% stawek za ścieki wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski? - *To wynika z inwestycji, które nas czekają. Stawka za wodę i opłata abonamentowa natomiast pozostają bez zmian. Nowe opłaty w tej gminie weszły w życie od 11 czerwca i będą obowiązywały do 10 czerwca 2021 roku. - Na stawkę cen za ścieki rzutuje niewłaściwa eksploatacja sieci* - wyjaśnia z kolei Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa. - *Polskie Wody zaakceptowały nasze propozycje, nie mieli żadnych uwag. W tej gminie opłaty za ścieki pójdą w górę o ok. 25%.*

Duże koszty odprowadzania ścieków ma gmina Jaraczewo. Jednakże dla mieszkańców opłaty się nie zmieniają i pozostają na dotychczasowym poziomie - 6,52 zł brutto za metr sześcienny. Różnicę dopłaca samorząd. Tak ma być co najmniej do końca roku. Co dalej - decyzję podejmie jaraczewska rada.

Ceny rosną w całej Polsce, ale będzie można je zmniejszyć?

Same Wody Polskie przyznają, że obecnie - statystycznie - w całym kraju ceny za wodę i ścieki będą większe. - *Większość wniosków zakłada podwyższenie opłat za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków* - potwierdza Daniel Kociołek z Wód Polskich. Czy możliwe jest jednak zmniejszenie ustalonych już stawek, gdyby w przyszłości doszło do jakichś zmian? Wody Polskie przyznają: taryfy mogą się jeszcze zmienić przed rokiem 2020. - *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków dopuszcza możliwość zmiany taryfy wcześniej niż po trzech latach od jej wprowadzenia. Automatyczna niejako aktualizacja taryfy nastąpi w przypadku zmiany stawek podatku VAT. Dodatkowo przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w uzasadnionych przypadkach może wystąpić z wnioskiem do organu regulacyjnego o skrócenie okresu obowiązywania taryf i ustanowienie nowych* - komentuje na koniec Daniel Kociołek z Wód Polskich.

JAROCIN

AKTUALNE CENY WODY
POZOSTAJĄ TAKIE SAME
NA KOLEJNE TRZY LATA• CENY WODY za 1 m³Woda dla gospodarstw domowych
i innych odbiorców**3,66 zł netto / 3,95 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
rozliczanych na podstawie wskazań
wodomierza***3,89 zł netto / 4,20 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
rozliczanych ryczałtowo***1,56 zł netto / 1,68 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
w budynkach wielolokalowych***3,35 zł netto / 3,62 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
rozliczanych z wodomierza głównego radiowego
i podlicznika manualnego***8,53 zł netto / 9,21 zł brutto**

* opłata miesięczna

**stawka nie została jeszcze
ustalona, rozważana jest
możliwość obniżenia stawki• CENY ŚCIEKÓW za odprowadzenie 1 m³opadowych i roztopowych do kanalizacji
deszczowej będącej własnością,
użytkowanej lub zarządzanej przez PWiK
Jarocin

Gospodarstwa domowe

6,04 zł netto / 6,52 zł brutto / 0,00 zł**

Właściciele i zarządcy dróg

6,04 zł netto / 6,52 zł brutto

Podmioty gospodarcze i pozostałe instytucje

6,04 zł netto / 6,52 zł brutto• CENY ŚCIEKÓW za odprowadzenie 1 m³(w tym opadowych i roztopowych)
do kanalizacji ogólnospławnej

Socjalno-bytowe

6,04 zł netto / 6,52 zł bruttoOpłata abonamentowa dla odbiorców
rozliczanych na podstawie wskazań
wodomierza lub przepływomierza***4,19 zł netto / 4,52 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
rozliczanych ryczałtowo***2,13 zł netto / 2,30 zł brutto**Opłata abonamentowa dla odbiorców
w budynkach wielolokalowych***3,09 zł netto / 3,34 zł brutto**

Ścieki przemysłowe

9,40 zł netto / 10,15 zł bruttoOpłata abonamentowa dla odbiorców
odprowadzających ścieki przemysłowe***4,19 zł netto / 4,52 zł brutto**

KOTLIN

• CENY WODY za 1 m³

POPZEDNIO (do 23.05.2018)

Gospodarstwa domowe **2,80 zł brutto**
Pozostali odbiorcy **3,83 zł brutto**
Opłata abonamentowa **1,08 zł brutto**

PO ZMIANACH

24.05.2018 - 23.05.2019

24.05.2019 - 23.05.2020

24.05.2020 - 23.05.2021

Wszyscy odbiorcy

2,73 zł netto / 2,97 zł brutto (pierwszy rok)**2,81 zł netto / 3,03 zł brutto** (drugi rok)**2,90 zł netto / 3,13 zł brutto** (trzeci rok)

Opłata abonamentowa

1,50 zł netto / 1,62 zł brutto (pierwszy rok)**1,60 zł netto / 1,73 zł brutto** (drugi rok)**1,70 zł netto / 1,84 zł brutto** (trzeci rok)• CENY ŚCIEKÓW za odprowadzenie 1 m³

POPZEDNIO (do 23.05.2018)

Gospodarstwa domowe **3,94 zł brutto**
Pozostali odbiorcy **5,07 zł brutto**

PO ZMIANACH

24.05.2018 - 23.05.2019

24.05.2019 - 23.05.2020

24.05.2020 - 23.05.2021

Wszyscy odbiorcy

4,31 zł netto / 4,65 zł brutto (pierwszy rok)**4,52 zł netto / 4,88 zł brutto** (drugi rok)**4,75 zł netto / 5,13 zł brutto** (trzeci rok)

JARACZEWO

• CENY WODY za 1 m³

POPZEDNIO (do 31.05.2018)

Grupa taryfowa 1W
(odbiorcy rozliczani raz w miesiącu)**3,10 zł brutto**Opłata abonamentowa **3,21 zł brutto**Grupa taryfowa 2W
(odbiorcy rozliczani raz na dwa miesiące)**3,10 zł brutto**Opłata abonamentowa **0 zł**

PO ZMIANACH

1.06.2018 - 31.05.2019

1.06.2019 - 31.05.2020

1.06.2020 - 31.05.2021

Grupa taryfowa 1W
(odbiorcy rozliczani raz w miesiącu)**3,02 zł brutto** (pierwszy rok)**3,12 zł brutto** (drugi rok)**3,20 zł brutto** (trzeci rok)

Opłata abonamentowa

3,21 zł brutto (pierwszy rok)**3,28 zł brutto** (drugi rok)**3,37 zł brutto** (trzeci rok)Grupa taryfowa 2W
(odbiorcy rozliczani raz na dwa miesiące)**3,02 zł brutto** (pierwszy rok)**3,12 zł brutto** (drugi rok)**3,20 zł brutto** (trzeci rok)

Opłata abonamentowa

5,43 zł brutto (pierwszy rok)**5,56 zł brutto** (drugi rok)**5,69 zł brutto** (trzeci rok)• CENY ŚCIEKÓW za 1 m³

POPZEDNIO (do 31.05.2018)

Grupa taryfowa 1S (wszyscy odbiorcy)

10,64 zł brutto(mieszkańcy płacili mniej - gmina do tej
kwoty dopłacała im 4,12 zł brutto)

PO ZMIANACH

1.06.2018 - 31.05.2019

1.06.2019 - 31.05.2020

1.06.2020 - 31.05.2021

Grupa taryfowa 1S (wszyscy odbiorcy)

11,10 zł brutto (pierwszy rok)**11,24 zł brutto** (drugi rok)**11,38 zł brutto** (trzeci rok)

UWAGA!

Cena ścieków dla mieszkańców
wynosi nadal **6,52 zł brutto**Cena ścieków dla pozostałych
odbiorców wynosi **9,94 zł brutto**Różnicę między ceną taryfową a ceną,
którą płać mieszkańcy i pozostali
odbiorcy stanowi dotacja przedmiotowa
gminy Jaraczewo ustanowiona na rok
kalendarzowy. Co będzie więc w następnych
latach - zależy od decyzji radnych

NOWE MIASTO

• CENY WODY za 1 m³

POPZEDNIO (do 14.06.2018)

Gospodarstwa domowe **3,15 zł netto / 3,40 zł brutto**
Opłata abonamentowa **6,00 zł brutto**

PO ZMIANACH

15.06.2018 - 14.06.2019

15.06.2019 - 14.06.2020

15.06.2020 - 14.06.2021

Wszyscy odbiorcy

3,15 zł netto / 3,40 zł brutto

(w kolejnych latach:

3,17 zł netto / 3,42 zł brutto**3,19 zł netto / 3,45 zł brutto**)Opłata abonamentowa **6,00 zł brutto**• CENY ŚCIEKÓW za odprowadzenie 1 m³

POPZEDNIO (do 14.06.2018)

Gospodarstwa domowe **3,24 zł netto / 3,50 zł brutto**

PO ZMIANACH

15.06.2018 - 14.06.2019

15.06.2019 - 14.06.2020

15.06.2020 - 14.06.2021

Wszyscy odbiorcy

5,01 zł netto / 5,41 zł brutto (pierwszy rok)**5,03 zł netto / 5,43 zł brutto** (drugi rok)**5,05 zł netto / 5,45 zł brutto** (trzeci rok)

ŻERKÓW

• CENY WODY za 1 m³

POPZEDNIO (do 4.06.2018)

Gospodarstwa domowe **2,60 zł netto / 2,81 zł brutto**
Pozostali odbiorcy**3,40 zł netto / 3,67 zł brutto**Opłata abonamentowa **3,24 zł brutto**

PO ZMIANACH

5.06.2018 - 4.06.2019

5.06.2019 - 4.06.2020

5.06.2020 - 4.06.2021

Wszyscy odbiorcy

2,61 zł netto / 2,82 zł brutto (pierwszy rok)**2,63 zł netto / 2,84 zł brutto** (drugi rok)**2,64 zł netto / 2,85 zł brutto** (trzeci rok)

Opłata abonamentowa

3,24 zł brutto (pierwszy rok)**3,40 zł brutto** (drugi rok)**3,42 zł brutto** (trzeci rok)

• CENY ŚCIEKÓW

za odprowadzenie 1 m³

POPZEDNIO (do 4.06.2018)

Gospodarstwa domowe **3,60 zł netto / 3,89 zł brutto**

Pozostali odbiorcy

przedsiębiorstwa i zakłady

5,50 zł netto / 5,94 zł brutto

przedsiębiorstwa odprowadzające

nieczystości szczególnie uciążliwe

(ubojnie, masarnie)

11 zł netto / 11,88 zł brutto

PO ZMIANACH

5.06.2018 - 4.06.2019

5.06.2019 - 4.06.2020

5.06.2020 - 4.06.2021

Wszyscy odbiorcy

4,48 zł netto / 4,84 zł brutto (pierwszy rok)**4,49 zł netto / 4,85 zł brutto** (drugi rok)**4,50 zł netto / 4,86 zł brutto** (trzeci rok)

► NOWE MIASTO

Wójt zarobi mniej, ale radni zrobili tak, „żeby była jak najmniejsza szkoda”

O kilkaset złotych obniżone ma zostać wynagrodzenie wójtów gminy Nowe Miasto nad Wartą.

- Zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych od 1 lipca ma się zmienić wynagrodzenie wójtów, burmistrzów, starostów - wyjaśnił na wspólnym posiedzeniu komisji przewodniczący rady Waldemar Tomaszewski. Głos w tej sprawie zabrała m.in. skarbniczka gminy Elżbieta Mnich. - Szczerze mówiąc - samorządy nie są winne, a z samorządów biorą - skomentowała. - Radca mówi, że gdyby się uprzeć, można nie podejmować tej uchwały. Ale no tak - przyjdą na kontrolę, pierwsza rzecz to jest kontrola

wynagrodzenia wójta.

Jak na nowe przepisy zareagowali radni? - Zrobimy tak, żeby była najmniejsza szkoda - zaapelowała Agnieszka Król. W tych składnikach wynagrodzenia wójta, gdzie można było utrzymać lub podwyższyć stawkę, zaproponowano wprowadzenie zmian. Tak, aby pensja została w jak najmniejszym stopniu obniżona. Podniesiono więc dodatek specjalny i funkcyjny. Rada przyjmie uchwałę w najbliższy czwartek, podczas sesji. Jeśli zaakceptuje przygotowane nowe stawki, Aleksander Podemski będzie otrzymywał od 1 lipca dokładnie o 495 zł mniej na miesiąc.

(akf)

Ile do tej pory zarabiał wójt Nowego Miasta?*	Ile zarobi od 1 lipca?*	
wynagrodzenie zasadnicze	5.600 zł	4.700 zł
dodatek funkcyjny	1.750 zł	1.900 zł
dodatek specjalny	2.205 zł	2.640 zł
dodatek za wieloletnią pracę	1.120 zł	940 zł
Razem:	10.675 zł	10.180 zł

* brutto

► ŻERKÓW

Kto zostanie burmistrzem?

Według nieoficjalnych informacji „wykrusza się” grono kandydatów na stanowisko burmistrza Żerkowa.

Jedyną osobą, z którą udało nam się skontaktować i która potwierdza wyrażone wcześniej zamiary, jest Piotr Bocian (na zdjęciu). Diametralnie różne opinie krążą na temat tego, czy o fotel wójtowski gminy ubiegać się będą Tomasz Cieślak i Jacek Kmieć. Jedni twierdzą, że zrezygnował Tomasz Cieślak, inni - że właśnie ten drugi. Z oboma nie udało nam się porozmawiać.

W Żerkowie coraz głośniejszy mówi się natomiast o tym, że obecny burmistrz, Jacek Jędraszczyk chce zrezygnować. On sam unika od kilkunastu dni rozmowy z „Gazetą” na ten temat. Nie chce też potwierdzić pogłosek mówiących o tym, że owszem, zrezygnuje, ale będzie startował w wyborach do rady powiatu.

(akf)



► KOTLIN

Zamkną most do remontu

Firma Mosty Kujawy poinformowała, że 25 czerwca rozpocznie się tak długo wyczekiwany przez mieszkańców remont mostu w Magnuszewicach (gm. Kotlin). W związku z tym kierowców cze-

kają utrudnienia.

Zmiana polegać będzie na zamknięciu mostu w Magnuszewicach. Objazd zostanie wyznaczony przez Wilczę. Prace potrwać do 31 października.

(era)



Najpierw wójt, teraz burmistrz. Zaczynał od stanowiska kierownika referatu, planowania i finansów w urzędzie gminy. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Zapalony narciarz. Mimo tytułu lat szefowania gminie wciąż ma głowę pełną pomysłów. Dotychczas popierany przez PSL, w najbliższych wyborach będzie miał kontrkandydata z tej partii.

■ Co się stało, że nie wrócił pan ostatnio z Brukseli w zaplanowanym terminie?

Nie wróciłem, ponieważ był problem z samolotami. Taka sytuacja zdarzyła mi się już kilka razy, że np. ze względu na warunki pogodowe czy awarię samolotu musiałem zostać na lotnisku w Monachium czy Frankfurtach. Tym razem nie podano nawet przyczyny odwołania lotu, dowiedzieliśmy się po prostu, że samolot nie odleci. Na szczęście zawsze mam taki bilet, że linie lotnicze muszą zapewnić mi nocleg i przebukować bilet na inny termin. Stąd moja ostatnia nieobecność przedłużyła się z zaplanowanych 3 do 5 dni.

■ Ten wyjazd był związany z tym, że jest pan członkiem Komitetu Regionów (organ doradczy UE złożony z przedstawicieli samorządów - przyp. red). Jakie korzyści ma z tego Jaraczewo?

Trudno mówić o bezpośrednich wymiernych korzyściach. Komitet Regionów jest zgromadzeniem przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych Unii Europejskiej. Komitet wypowiada się w imieniu władz szczebla niższego niż krajowy (w zależności od kraju są to np. regiony, hrabstwa, prowincje, gminy i miasta) w ramach struktury instytucjonalnej UE. Komitet liczy ogółem 350 członków, polska delegacja to 21 osób. Można powiedzieć, że znaleźć się w tak wąskim gronie, kiedy w Polsce funkcjonują tysiące samorządowców to zaszczyt i prestiż, również dla reprezentowanej przeze mnie gminy. Jest to również swego rodzaju promocja gminy. Nazwa „Jaraczewo” często przewija się podczas mniej lub bardziej oficjalnych spotkań. I choć nie przedłoży się to na jakieś np. inwestycje, to każdy zerkna na mapę, by zlokalizować miejscowość. Być może w przyszłości zaowocuje to jakimiś projektami.

Udział w pracach KR stwarza mi o wiele szersze horyzonty poznania tego, co czeka nasz kraj w nadchodzącym okresie finansowym. Uczest-

niczę bowiem w pracach komisji, gdzie się mówi o przyszłości polityki rolnej. Zdobyta tam przeze mnie wiedza przekłada się na planowanie inwestycji, szczególnie tych, których realizacja może być dofinansowana ze środków unijnych.

Widocznym efektem mojego członkostwa w KR jest zaangażowanie uczniów naszych szkół w konkursy organizowane przez KR. W kategorii szkół podstawowych, laureaci konkursu plastycznego mieli okazję pojechać do Brukseli i nie tylko zwiedzić to piękne miasto, ale również poznać instytucje unijne. Za kilka dni na podobne spotkanie udadzą się uczniowie gimnazjów laureaci konkursu wiedzy. Myślę, że będzie jeszcze wiele możliwości, by kolejne osoby mogły zwiedzić Brukselę.

■ Rodzina nie ma panu za złe, że kilka czy kilkanaście dni nie ma pana w domu? Czy rozumieją, że taka to praca?

Aż tak często nie wyjeżdżam. Poza tym kalendarz moich wyjazdów znany jest wcześniej, dlatego też planując czas prywatny uwzględniłem swój kalendarz służbowy, by terminy nie kolidowały ze sobą. Moja rodzina przez ostatnie 20 lat przywykła do tego, że maj i czerwiec to dość ciężkie miesiące, ze względu na różne wydarzenia, w których po prostu muszę i chcę uczestniczyć. Zresztą moją rodziną na miejscu jest teraz tylko moja małżonka. Dzieci się wyprowadziły, a żona radzi sobie, kiedy mnie nie ma.

■ Myślał pan kiedyś o tym, żeby zająć się większą polityką? Mam na myśli chociażby funkcję europosła. Dwa razy startowałem w wyborach do Senatu RP z ramienia PSL. Wprawdzie nigdy nie byłem członkiem tej partii, ale w dużym stopniu otacza mnie środowisko PSL. Użytkowałem wtedy spore poparcie - za pierwszym razem było to około 80 tysięcy głosów, a za drugim razem 60 tysięcy. Taka polityka wymaga jednak dużej aktywności, a nie dałoby się tego pogodzić z pracą tu na miejscu. Szczególnie w tamtym czasie, kiedy gmina nie miała telefonów, bo były tylko takie na korbkę, nie miała gazu, a ponadto była zła infrastruktura drogowa. To wszystko trzeba było nadrobić i tym zająłem się w pierwszej kolejności. Większa polityka zeszła na boczny tor. A poza tym dotarło do mnie, że lepiej zająć się gminą w stu procentach. Teraz natomiast moje horyzonty poszerza Komitet Regionów. Nie wykluczam w przyszłości możliwości dalszego rozwoju.

■ Nie był pan członkiem PSL-u, ale sympatykiem?

Zgadza się. Jednak obecne decyzje PSL-u zdają się przeczyć temu.

■ No właśnie - jakie jest pana zdanie na ten temat?

Zawsze miałem przynajmniej dwóch kontrkandydatów w wyborach. Nie

jest to dla mnie nowa sytuacja. Ale nigdy nie była to osoba z PSL-u. Raczej było tak, że ludowcy w każdych wyborach popierali moją osobę. Oczywiście szanuję decyzje poszczególnych gremiów, ale nie ukrywam, że nigdy bym się nie spodziewał takiego zachowania ze strony PSL-u. I wcale nie chodzi o kandydata - stanę w szranki z każdym.

■ Zabolalo - rozumiem, ale nie zamierza się pan poddawać? Absolutnie nie. To mnie jeszcze wzmocniło.

■ Myśli pan, że Roman Dworzyński ma szansę wygrać wybory?

Wybory to są wybory. Tutaj każdy ma szansę i nie ma żadnych reguł. Szanuję kandydata PSL-u. I jeżeli tylko uważa, że chce i popiera go organizacja - to jest jego decyzja.

■ Pod jakim hasłem będzie pan startował w wyborach?

Zawsze pod tym samym. Mam swój komitet i tak jak on się nazywa, tak startujemy. Zmiana hasła nie miałaby sensu. Myślę, że byłaby to nawet pewna niekonsekwencja. Nowy slogan wyborczy co 4 lata, to trochę słabe. Wszystko, co deklarowałem, konsekwentnie realizuję.

■ Czy zatem można mówić o świeżym spojrzeniu na gminę, nowym planie?

Mój program wyborczy i pomysły na rozwój gminy jest tak obszerny, że jeszcze dwie następne kadencje mogą nie wystarczyć na jego realizację. A wszystkich inwestycji i planów jest naprawdę wiele. Chociaż dużo z tego już udało się zrealizować. Moją inicjatywą było, żeby Jaraczewo odzyskało prawa miejskie. Oczywiście popartą głosami większości mieszkańców. Realizujemy konsekwentnie to, co było nie tylko w moim programie wyborczym, ale i moich kontrkandydatów, czyli sprawy społeczne. Przede wszystkim przedszkole, które będzie najładniejszym w okolicy, nawet biorąc pod uwagę ościennę powiaty. Niebawem rusza rozbudowa Szkoły Podstawowej w Górze, budowa świetlicy-stołówki w Jaraczewie. Przygotowujemy do realizacji sale gimnastyczne w Noskowie i Górze, ich kształt i forma po konsultacjach zostały zaakceptowane przez mieszkańców tych miejscowości. Udało się odnowić bibliotekę, teraz buduje się nowa filia biblioteki w Górze, ruszyła budowa strażnicy w Rusku, praktycznie każda wieś ma już swoją świetlicę - w tym roku zbudujemy świetlicę w Niedźwiadach. W przygotowaniu jest świetlica w Bielejewie. Mamy decyzję o przyznaniu środków unijnych na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, popularnie nazywanego PSZOK-iem. No i budujemy targowisko - z czego jestem bardzo dumny.

■ Wiadomo już, ile będzie wynosiła opłata za miejsce do handlowania?

Do końca roku będzie za darmo. A później, myślę, że kiedy ktoś się

Szybko się wkurzam, ale w potrzebie NIEBA UCHYLE

Rozmowa z DARIUSZEM STRUGAŁĄ - burmistrzem Jaraczewa



przyzwyczajai, że przez pół roku handlował na tym targowisku, to te parę złotych opłaty targowej zapłaci.

■ Dlaczego tak się dzieje, że gmina nie może znaleźć pracowników do urzędu?

Są jak gdyby dwie rzeczy z tym związane. Po pierwsze trzeba mieć odpowiednie kwalifikacje na każde stanowisko. I tutaj, jeśli chodzi o księgowość, to nie ma żadnego problemu ze znalezieniem osób do pracy. Natomiast co do budowlanców czy drogowców to problem jest ogromny. Ponieważ te zawody zostały wchłonięte przez duże firmy. Poszukiwaliśmy drogowca do pracy. Trzy razy ogłoszaliśmy konkurs na to stanowisko i okazuje się, że nie ma nikogo. W związku z tą sytuacją osoba, która odeszła na emeryturę, została u nas dalej, tylko że na pół etatu.

■ Od byłych pracowników wiemy, że w urzędzie panuje nerwowa i stresująca atmosfera. Jest pan cholerykiem?

Mnie szczerze mówiąc nic nie stresuje (śmiech). A tak poważnie, to nie lubię kłamstwa. Jest to u mnie zasadą podstawową. I bardzo się życzę, kiedy któryś raz z kolei przyłapię kogoś na kłamstwie. Co często się zdarza, kiedy ktoś coś zawiąza. Prawdą jest, że szybko się wkurzam, ale też szybko mi przechodzi.

■ Potrafi pan przeprosić?

Tak - jestem sprawiedliwy. Jeżeli nie mam racji, to przeproszam. Potrafię przyznać się do błędu. Aczkolwiek zdarza się, że mówię podniesionym tonem, ale to tylko dlatego, że mam taki tembr głosu. Czasem pada pytanie „czemu pan tak głośno mówi”. I łapię się na tym, że faktycznie mówię podniesionym głosem.

■ Myśli pan, że pracownicy się pana boją?

Nie mają kogo. Ci, którzy wiedzą, że dobrze pracują, absolutnie nie mają się czego obawiać.

■ Mogą liczyć na pomoc z pana strony w razie kłopotów osobistych?

Oczywiście, że tak. Jeśli ktoś jest w potrzebie, to nieba uchyle, bo to jest jedna i naprawdę dobra ekipa. Myślę, że razem tworzymy bardzo dobry, zgrany zespół, który tworzą profesjonaliści. Teraz stopniowo następuje również wymiana kadr, która jest jakby wymianą pokoleń. Część pracowników, których zatrudniał jeszcze mój poprzednik powoli odchodzi na emeryturę i przychodzi nowy narybek. Muszę też przyznać, że mamy szczęście do pracowników, bo nawet jeśli przychodzą tacy, którzy się nie sprawdzają, to w końcu trafia do urzędu ktoś, kto jest fachowcem w swojej dziedzinie i świetnie się sprawdza na danym stanowisku.

■ Kiedy przychodzą święta, potraficie razem, w miłej atmosferze usiąść do wspólnego stołu i złożyć sobie życzenia?

Bywało różnie i czasami spotkania przy stole były bardzo sztuczne. Działo to na zasadzie, że przyszli, „bo musieli”. Teraz jest inaczej. Zresztą sam zachęcam pracowników, żeby się integrowali i organizowali spotkania. Ostatnio nawet proponowałem, żeby zorganizowali sobie wyjazd - przy czym „sobie” jest zupełnie świadome, ponieważ nie chciałbym ich w żaden sposób krępować.

■ I nie pojechałby pan z nimi?

Pewnie, że bym pojechał. Zresztą kiedyś byliśmy 8-osobową ekipą w Bieszczadach. Na początku nikt nie chciał jechać, później zebrało się 8 osób. I okazało się, że to był najlepszy wyjazd, z którego wszyscy mamy miłe wspomnienia.

■ Co z oczyszczalnią lub przyłączeniem gminy do jarocińskiego PWiK-u - już wiadomo?

Już wiadomo. Decyzją radnych zrezygnowaliśmy z budowy oczyszczalni ścieków. I jesteśmy na etapie zaawansowanych już rozmów z PWiK-iem. Dzięki temu rozwiązaniu pieniądze, które musielibyśmy zainwestować w oczyszczalnię, możemy przeznaczyć na skanalizowanie znacznej części gminy. Mam na myśli chociażby Nosków, Rusko i wszystkie pozostałe miejscowości. O czym nie mogłoby być mowy w przypadku budowy własnej oczyszczalni ścieków. Odejście od tego rozwiązania spowodowało, że już powstaje projekt przyłączenia Noskowa do Dąbrowy, ponieważ tam PWiK realizuje swoje inwestycje. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w przyszłym roku moglibyśmy zacząć kanalizowanie Noskowa, co byłoby znacznym przyspieszeniem.

■ Ile czasu jeszcze trzeba, zanim

cała gmina zostanie przyłączona do PWiK-u?

W tym przypadku myślę, że bardzo szybko.

■ A gdyby okazało się, że w życie wchodzi ustawa zakazująca dopłacania gminom do ścieków mieszkańcom - co by było? Nie boi się pan takiego rozwiązania?

Taka sytuacja może wystąpić. Nie boję się, dlatego że we wstępnej umowie z PWiK-iem jest zapis, który mówi, że im więcej jako gmina będziemy oddawać ścieków, tym niższa będzie ich cena. Wtedy, po podłączeniu Noskowa i Ruska od razu dostaniemy upusty cenowe. A to znaczy, że z jednej strony rozszerzamy sieć, a z drugiej cena za ścieki będzie spadać.

■ Co ze ścieżką do Goli? Będzie, czy jednak nie?

Jest problem, bo rzeczywiście swego czasu na spotkaniu w Goli jeszcze z ówczesnym starostą Bartoszem Walczakiem powiedzieliśmy, że zrobimy tę ścieżkę. Sam byłem zwolennikiem pomysłu, żeby ona przebiegała za rowem. Ale ostatecznie wyszło, że ma ona biec wzdłuż pasa drogi. Przeznaczaliśmy na ten projekt dość pokaźną kwotę, bo prawie 500 tysięcy, a drugie tyle miał dołożyć powiat. A po ogłoszeniu przetargu okazało się, że oferent zaproponował kwotę 1 mln 700 tys. zł. Wtedy powiat zwrócił się do nas z pytaniem, czy zgadzamy się na tę kwotę. W związku z tym na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji RMiG zapadła decyzja, że dalej chcemy ścieżkę, ale za ten wkład pieniędzy, który mamy.

■ Czyli temat ścieżki nie jest skreślony?

Z naszej strony na pewno nie. Wysłałem w tej sprawie pismo do starosty, ale jeszcze nie dostałem odpowiedzi. W tym momencie decyzja - budujemy czy nie - leży po stronie starostwa.

■ Zostawiając politykę, gminę i wszystkie sprawy zawodowe - jaki jest Dariusz Strugała prywatnie? Jakie jest pana hobby?

Latem rower, zimą narty. Na więcej nie mam czasu. A znaczków nie zbieram (śmiech).

■ Jak spędza pan czas wolny?

To zależy, ile tego czasu jest. Moi rodzice są już w podeszłym wieku, więc staram się ich odwiedzać, kiedy tylko zdarzy się okazja. Ale w tym całym pędzie, kiedy już trafi się jakiś wolny weekend, to lubię też poleniuchować, odpocząć, obejrzeć ciekawy program w tv albo przeczytać dobrą książkę. Latem lubię zająć się koszeniem trawy wokół domu, co sprzyja mojej kondycji fizycznej.

■ Za co najbardziej lubi pan Jaraczewo?

Spokojnie mogę powiedzieć, że poświęciłem zdrowie i życie dla Jaraczewa. Ale ono odwdzięcza mi się tym, że dobrze się tutaj mieszka, jest spokój i ludzie są bardzo życzliwi.

Rozmawiała JOANNA PERA

Czasy studenckie

Byłem studentem, który z roku na rok miał lepsze stopnie. Ale ponieważ trafiłem do akademika na ul. Dożynkowej, w którym pod moimi oknami mieścił się klub studencki, prowadzony zresztą przez starszych kolegów, więc trudno było nie zaglądać czy nawet uczestniczyć w pracy klubu. Podczas studiów utrzymywałem się sam, więc jak trzeba było, to myłem okna w dużych fabrykach albo w browarze, gdzie nosiłem skrzynki podczas załadunku i rozładunku. Byłem też szatniarzem na dyskotekę i to była najlepsza praca. Bywało, że kiedy przyszła zima, pod jednym numerem wisiły nawet trzy kurtki, tyle było ludzi. I muszę przyznać, że była to praca za naprawdę niezłe pieniądze, ponieważ przez weekend potrafiłem zarobić tyle, ile wynosiło moje miesięczne stypendium. Lata studenckie to był naprawdę najlepszy czas. Mógłbym studiować wiecznie. Ale nie tak, jak to wygląda teraz, kiedy wszystkim studia kojarzą się jedynie ze stresem i „wyścigiem szczurów”.





Budowa oczyszczalni ścieków w Raszewach. Roboty są już na póimietku

Miejsca, które znalazły się na trasie objazdowej komisji rady

- oczyszczalnia ścieków w Raszewach
- stacja uzdatniania wody w Podlesiu
- remizy: w Komorzu, Żernikach i Ludwinowie
- sala wiejska w Dobieszczyźnie
- chodnik w Lubini Małej
- ul. Wodna i Krótka w Chrzanie
- wiaty w Żerkowie



Trwa budowa drogi powiatowej w Dobieszczyźnie



- Taki „duży” jest ten garaż - mówił koleżankom i kolegom z rady Janusz Szóstek, pokazując ciasną remizę w Żernikach. Kierowca wsiada do wozu strażackiego z prawej strony, najpierw musi wejść do pomieszczenia technicznego i przedostać się za kierownicę. Jeden pojazd z trudem mieści się w budynku, na drugi - nie ma już miejsca. Na „rondzie” w Żernikach miałby powstać nowy garaż, a w wizytowanym miejscu byłaby sama sala

► ŻERKÓW
Obejrżeli, teraz pomyślą, na co jeszcze dać kasę

Przez kilka godzin kilkunastu żerkowskich radnych jeździło po gminie, oglądając świeżo zrealizowane zadania, trwające inwestycje oraz miejsca, w których jeszcze w tym roku mają rozpocząć się prace.

- *Chcieliśmy, żeby radni zobaczyli zaawansowanie inwestycji, które realizujemy w tym roku oraz przeanalizować to, co jest w planach, we wnioskach, które wpłynęły do budżetu* - powiedział przewodniczący rady, Wojciech Raś. (akf)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijołek



Do wybudowanej obok remizy OSP w Żerkowie wiaty trafił sprzęt komunalny. Inwestycja kosztowała ok. 1 mln zł



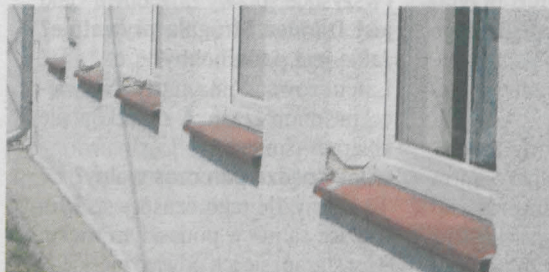
Radni obejrżeli też zmodernizowaną w ostatnim czasie stację uzdatniania wody w Podlesiu. - Ta technologia, która była tu wcześniej, była przedpotopowa, bardzo energochłonna - wyjaśnił burmistrz Jacek Jędraszczyk



Szlak pieszo-rowerowy w Lubini Małej



Niedawno oddana została po remoncie sala w świetlicy wiejskiej w Stęgoszy. Radnych oprowadziła sołtyska Anna Kaczmarek



Wadliwe wykonanie prac wskazywał w świetlicy wiejskiej w Dobieszczyźnie radny Jan Barański



W Chrzanie radni zobaczyli teren, gdzie ma powstać plac zabaw i siłownia zewnętrzna. Przejechali mostem, na którym została wykonana nakładka oraz ulicami Wodną i Krótką, które będą wkrótce przebudowane. - *Wiśniowa na razie musi wytrzymać - tu jest 6 domów. Przy Wodnej mieszka 21 rodzin* - tłumaczył radny Raś podczas przejazdu przez wioskę. Trasa wiodła m.in. obok „Neorolu”, ulicą Akacjową, która została wykonana w ubiegłym roku

- *To pomieszczenie byłoby do łodzi, a tu, obok, chciałbym, żeby powstał jeszcze magazyn, w którym chcielibyśmy trzymać przeszkozy na zawody - w tej chwili przechowywane są w stodole, przy szkole oraz sorbent - który przechowywany jest teraz w prywatnym budynku, a także neutralizatory, środki gaśnicze* - tłumaczył Adrian Augustyniak, prezes miejsko-gminnego zarządu OSP i prezes OSP w Ludwinowie.

- *Na razie mówimy o projektach i koncepcjach. A jakie będzie wykonanie, podyskutujemy. Bo nie utopimy kolejnego miliona złotych w rozbudowę trzech remiz - mówił przewodniczący rady, Wojciech Raś. - (...) Nie będziemy nie wiem jakich środków na to przeznaczać. Żeby to było jasne. Bo za chwilę przyjdą pozostałe jednostki i dadzą dokładnie taką samą argumentację. Dzisiaj wizytujemy, a za chwilę usiądziemy do stołu w urzędzie, będziemy rozmawiać i odpowiadać na pytanie, skąd wziąć na to pieniądze?*



▶ LUDZIE NIEPODLEGŁOŚCI - cz. IV - Nauczyciele

Organizacja nowego państwa po odzyskaniu niepodległości rodziła wiele problemów. Jednym z nich było ujednoczenie systemu oświaty na terenie, gdzie przez ponad sto lat Polacy byli pod rządami trzech różnych zaborców. To niezwykle trudne i ambitne zadanie mogło być realizowane tylko w oparciu o wykształcone kadry nauczycieli, a to rodziło kolejne problemy...

W kwietniu 1919 r. miało miejsce spotkanie nauczycieli, które zostało odnotowane jako Sejm Nauczycielski, to właśnie na nim miały zostać przedstawione wizje ujednoczenia całego systemu szkolnego. Pierwszy akt prawny regulujący kwestie oświaty to dekret o nazwie: „O obowiązku szkolnym” pochodzący z 7 lutego 1919 r. Miał on na celu wprowadzenie obowiązkowej szkoły dla dzieci w wieku 7 - 14 lat. Szkoła miała być bezpłatna, problemem było zapewnienie zgodnie z założeniem dostępu wszystkim dzieciom do szkół. Lata dwudzieste to także program związany z kształceniem w tzw. duchu narodowym, gdzie szczególnie nacisk kładziono na wychowanie zgodnie z tradycją, a także zwracano uwagę na kwestie patriotyzmu. W okresie międzywojennym rozwinął się ruch nauczycielski. Powstały liczne związki, a także stowarzyszenia. W lipcu 1930 r. z połączenia dwóch innych organizacji nauczycielskich narodził się Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), który działa do dzisiaj.

Kadry na kursach i w domu

Nauczyciele w sposób niezwykle aktywny wchodzili w nową społeczność i polityczną rzeczywistość, chociaż o polityce nie myśleli. Ich zaangażowanie, indywidualne ambicje i aspiracje związane były przede wszystkim z ogromną potrzebą samorealizacji w zawodzie nauczycielskim. Ojczyzna potrzebowała kadr wykwalifikowanych i nauczyciele doskonale to rozumieli. Ogromnym wsparciem był dla nich właśnie Związek Nauczycielstwa Polskiego, który starał się mobilizować i udzielać im pomocy, w takiej



Józef Golaś - jeden z najaktywniejszych jarocińskich nauczycieli w okresie międzywojennym, walczył w Powstaniu Warszawskim. Po wojnie zamieszkał w Kanadzie

skali, w jakiej wówczas było to możliwe. Były różne formy podnoszenia kwalifikacji, chciałbym wspomnieć o trzech: Wyższe Kursy Nauczycielskie (WKN), wakacyjne kursy regionalne i samokształcenie. WKN ukończyło wielu nauczycieli z Jarocina i regionu, wśród nich byli: Jakub Jurasz i Franciszek Ginter z Witaszyc i Józef Golaś z Jarocina, który wykazał się wielką aktywnością. Był m.in. przewodniczącym Komisji Pedagogicznej przy Zarządzie Okręgu w Poznaniu i kierownikiem Uniwersytetu Powszechnego w Jarocinie, a także autorem niezwykle popularnej w przedwojennym Jarocinie książki pt. „Jarocin - wczoraj i dziś”. Dochód z jej wydania został przeznaczony na zakup karabinu maszynowego, przekazanego później jarocińskiej jednostce wojskowej.

Za pieniądze z książki kupił wojsku karabin maszynowy

Najjaśniejsza Niepodległa potrzebowała wykwalifikowanych kadr nauczycielskich, ale nie była dla nich łaskawa. Chociaż nauczyciele walczyli o polską oświatę, spotykało ich rozgoryczenie i bezrobocie...



1918-2018

Uczniowie kl. IV Szkoły Powszechnej nr 1 w Jarocinie z nauczycielem Wł. Sieniawskim, rok szkolny 1931-1932



Uczniowie kl. V Szkoły Powszechnej nr 1, 1932-1933 z nauczycielami, od lewej: Sylwester Kupczyk, Korneliusz Dymek, Tadeusz Filipczak, Nizior i Czesław Maliński

Zofia Janowska - jarocińska „Siłaczka”

Okres międzywojnia to czas, kiedy Jarocin był dumny z wielu wybitnych indywidualności w różnych dziedzinach. Wśród nauczycieli bezsprzecznie taką indywidualnością była Zofia Janowska. Można śmiało powiedzieć, że swoje życie poświęciła szkole - w pełni tego słowa znaczeniu. Urodziła się w Warszawie, kiedy Polska odzyskała



Zofia Janowska - kierownik Szkoły Żeńskiej w Jarocinie (dziś nr 2). W latach 60-tych zwolniona z pracy przez władze komunistyczne z powodu poglądów politycznych

niepodległość miała dwadzieścia lat. Maturę i kwalifikacje pedagogiczne uzyskała w Krakowie. Tam dotarła do niej informacja, że Wielkopolska ma duży kłopot z brakiem nauczy-

cieli, postanowiła więc podjąć pracę w naszym regionie. Przez dziewięć lat pracowała w Szkołach Powszechnych w Borzęcicach, Wyrębinie, Szelejewie i Seminarium Nauczycielskim w Koźminie. W uznaniu za wybitne osiągnięcia w pracy i wyjątkowy zmysł organizacyjny 1 grudnia 1929 r. została awansowana na stanowisko kierownika Żeńskiej Szkoły Powszechnej w Jarocinie. Tutaj włączyła się w nurt pracy społecznej, dość wspomnieć o jej działalności w Związku Obywatelskim Pracy Kobiet, w roku 1932 zorganizowała II Drużynę Żeńską ZHP im. Królowej Jadwigi, należała do Polskiego Towarzystwa Geograficznego i PCK. Była organizatorem szkolnych i miejskich uroczystości z okazji świąt państwowych i rocznic narodowych. W tamtych trudnych międzywojennych latach jako kierownik prowadziła dla jarocińskich nauczycieli wakacyjne dokształceniowe kursy regionalne. 1 września 1939 r. wspólnie z koleżankami zorganizowała w Szkole Podstawowej nr 1 kuchnię

dla biednej ludności i wojennych uciekinierów, później wraz z innymi jarociniakami została wywieziona przez hitlerowców do Generalnej Guberni. Po wojnie starała się wrócić do aktywności zawodowej. Z uwagi na poglądy polityczne, które nie podobały się ówczesnej ludowej władzy, Zofia Janowska została odsunięta od kierowania szkołą i przeniesiona do innej placówki. Zmarła w 1967 roku, spoczywa na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

Rozgoryczeni i bezrobotni

Odrodzona Polska powstała z ziem trzech zaborów i potrzebowała scalenia oświaty, ale także jej rozwoju i dostosowania do warunków europejskich. Tej trudnej próby zmian podjął się Janusz Jędrzejewicz, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w latach 1931-1933, który zaproponował dwie ustawy: o ustroju szkolnictwa i o państwowych szkołach wyższych. Pierwszą ustawę Sejm zatwierdził 11 marca 1932 r., drugą - 15 marca 1933 r. W największym skrócie można powiedzieć, że na ich podsta-

wie wprowadzono trójstopniowość w organizacji systemu szkolnego. Większość szkół I stopnia realizowała tylko program kl. I-IV, część II stopnia - kl. I-VI, a tylko nieliczne obejmowały kl. I-VII. Na terenie powiatu jarocińskiego były tylko cztery szkoły realizujące pełny program w zakresie I-VII, będące podstawą dalszego etapu edukacji. Trzeba tutaj zaznaczyć, że w okresie międzywojennym na terenie naszego powiatu to były szkoły I stopnia, z których ani jedno dziecko nie ukończyło szkoły średniej. Klasy były przepelnione, często na jednego nauczyciela przypadało 53 uczniów. Związek Nauczycielstwa Polskiego nazwał tę reformę zamachem na siedmioklasową szkołę powszechną. Następowala radykalizacja poglądów wśród związkowców. Niezadowolony i rozgoryczony wśród nauczycieli budziło dodatkowo bezrobocie, które zaczęło się pojawiać po wprowadzeniu wspomnianej reformy „jędrzejewiczowskiej” - od 1933 r. objęło też wielu absolwentów seminariów nauczycielskich. Coraz częstsze stawały się darmowe praktyki, niepłatna praca lub zatrudnienie tylko na zastępstwach. Problemy nie ominęły jarocińskich nauczycieli, w roku 1937 w samym Jarocinie było 16 nauczycieli daremnie szukających pracy. Zmuszeni często podejmować decyzje, które zmieniały ich całe dotychczasowe życie rodzinne. Sytuacja była naprawdę trudna, jedyną szansą na podjęcie pracy w zawodzie nauczycielskim były wyjazdy na tereny dalekiego Podola, Wołynia i Litwy. Decyzję o wyjeździe na Kresy podjęło kilku nauczycieli z Jarocina, byli wśród nich: Stanisław Wyremblewski, Antoni Szymankiewicz, Edward Szyszka, Franciszek Kortylewski,



Wojciech Rose, po wybuchu wojny przyjechał do Jarocina. Działal w konspiracji ZWZ i AK. Aresztowany przez gestapo zginął w obozie Mauthausen 11.1.1945 r.

Wojciech Rose, Edward Szyszka i Wincenty Majusiak. Na pomorzu i w rozbudowującej się Gdyni znaleźli pracę Edward Stasiak, Piotr Cieślowski i Stanisław Gogulski. Stałej pracy przez kilka lat poszukiwali m.in.: Roman Idziak, Bronisław Winiarski i Florian Witkowski. Niektóre z nauczycielek znajdowały pracę u tzw. rodzin dobrze sytuowanych materialnie, gdzie przychodziły i uczyły dzieci po kilka godzin tygodniowo.

W wyniku wspomnianej reformy z 1932 r. nauczyciele zostali zepchnięci w przepaść ekonomiczno-społeczną, związkowcy zrozumieli, że głoszone w 1919 r. szczytne hasła o dostępie do pełnej szkoły powszechnej upadły... Rozgoryczeni polityką rządu i w wyniku protestów lokalnego środowiska, jarocińscy nauczyciele zdecydowali, że zebrane pieniądze na budowę pomnika Józefa Piłsudskiego, przeznaczono na budowę stadionu w Jarocinie. Jednak na przekór trudnościom materialnym kwitło wśród nauczycieli lat międzywojennych ożywione życie towarzyskie. Podczas miłych koleżeńskich spotkań w sobotnie lub niedzielne popołudnia dyskutowano na tematy dydaktyczne, grano w brydża i słuchano muzyki...

Przygotował ANDRZEJ JÓZEF GOGULSKI

opracy24

OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

Wystawa w dobie internetu? To jest potrzebne!

Czy wystawy gospodarcze mają rację bytu? Czy są atrakcyjne i dla kogo? W czym tkwi przepis na sukces takiej imprezy? O tym wszystkim mogliśmy się przekonać w sobotę 16 czerwca na uroczystych obchodach jubileuszu 150-lecia Banku Spółdzielczego w Jarocinie.



fot. Radosław Żyło

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 12 do 18 czerwca

- **Robotnik gospodarczy** - ZGO Nova Sp. z o.o. Witaszyczki (miejsce wykonywania pracy - województwo wielkopolskie)
- **Sprzedawca** - PHU Kina Mirosława Pieprzycka Jarocin
- **Pomocnik stolarza** - PHU Jasz Jadwiga Szklarczyk Witaszyce
- **Telemarketer, doradca klienta** - AS Care Katarzyna Stawicka Jarocin
- **Doradca klienta** - Mechanika Pojazdowa - Pomoc Drogowa Paweł Straburzyński Jarocin
- **Stolarz meblowy, pomocnik stolarza** - Stolarstwo Graczyk Tomasz Graczyk Kotlin
- **Dietetyk/dietetyczka** - Meteor Małgorzata Doryń Brzeziny (miejsce wykonywania pracy - Jarocin)
- **Operator wózka widłowego, pakowacz/operator** - Manpowergroup Sp. z o.o. Poznań (miejsce wykonywania pracy - Września)
- **Magazynier chłodni składowej** - PPHU „Larus” Krzysztof Adamkiewicz Jaraczewo

**STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 1 DO 7 CZERWCA / OD 8 DO 14 CZERWCA**

1.112 / 1.083

liczba bezrobotnych

47 / 31

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

77 / 38

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

38 / 13

w tym podjęli pracę

Klasa biznes

Niby wszyscy wiedzą, jakie firmy znajdują się na terenie powiatu jarocińskiego, ponieważ ludzie się znają, współpracują, żyją obok siebie. Są media społecznościowe, reklama i „biznes się kręci”. Więc po co robić wokół tego dodatkowy szum, po co się „pokazywać”, strata czasu i dodatkowe koszty. Ale czy na pewno? Czy samo „bycie w klasie biznes” wystarcza? Czy bezpiecznie możemy założyć, że wszyscy o nas wszystko wiedzą i możemy spać spokojnie z myślą, że nam klientów nie zabraknie.

Od stuleci wszyscy przedsiębiorcy, przemysłowcy, rzemieślnicy dbali o swój wizerunek. Na długo przed Facebookiem czy nawet telewizją i prasą znaleźli sposób na pozyskiwanie nowych klientów i budowanie swojej pozycji na rynku. Przy okazji rocznic, uroczystości organizowali wystawy, spotykali się ze „starymi”, nowymi i potencjalnymi klientami, bo już wtedy wiedzieli, że bezcenny jest osobisty kontakt z klientem. Budowanie relacji polegającej na zaufaniu, szacunku, lojalności i choć od dawna wiadomo, że „biznes jest biznes” to... jed-

ORGANIZATORZY DZIĘKUJĄ NASTĘPUJĄCYM FIRMOM, KTÓRE UCZESTNICZYŁY W WYSTAWIE GOSPODARZEJ I MOTORYZACYJNEJ:

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Bank Spółdzielczy Jarocinie
•Bastik Sp. z o.o.
Car As
Concordia
Fiat AUTO-DUTKIEWICZ
Firma Handlowo-Ustługowa Damina Jarocin
Fundacja Rozwoju Województwa
Jarocińska Agencja Rozwoju
JAR- DREW
Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
Nadleśnictwo Jarocin Lasy Państwowe
Nissan Polody
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Jarocina
P.H.U. Sztukowski sp. z o.o.
POL-AGRO
PZU
Spółdzielcza Grupa Bankowa
SOHO INVESTMENTS
Starostwo Powiatowe w Jarocinie
Systemy Wagowe
T&J, Tyrakowski, Jachnik
Tiger Security
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
ZGO Nova

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania dla wszystkich zespołów za oprawę muzyczną. Za obsługę strefy gastronomicznej Restauracjom Raczkiwicz, Rock Browar Jarocin. Za nieocenioną pomoc przy organizacji imprezy JOK Jarocin i Bibliotece Publicznej MiG Jarocin. Za przygotowanie wielu atrakcji dla milusińskich pani Joannie Dalke. Panu Grzegorzowi Roszakowi i jego pracownikom za obsługę elektryki.

nak są pewnie wartości, które stanowią solidny fundament pod każdą działalność.

Reputacja marki

Rynek to zawsze walka z konkurencją, rywalizacja o klienta. Czy dziś wystarczy tylko sprzedawać konsumentom lepszy jakościowo produkt? Otóż nie. Rynek zalewa oferta coraz to lepszych, bardziej atrakcyjnych, tańszych produktów. Nie jesteśmy w stanie wygrać tego wyścigu, szczególnie na rynkach lokalnych, chyba że... sprzedamy konsumentom coś więcej niż sam produkt: wizerunek - gwarancję, którą się spełni, jeżeli klient wybierze określoną markę. Wpływ opinii o firmie na decyzje zakupowe obserwuje się od wielu lat. Jak zbudować dobrą, długoterminową reputację i co ważniejsze utrzymać ją? Wystawa gospodarcza z okazji jubileuszu Banku Spółdzielczego w Jarocinie z całą pewnością dała nam jedną z odpowiedzi na to pytanie.

Biznes z ludzką twarzą

Prezes banku czy znany lokalny przedsiębiorca, który znalazł czas w sobotnie popołudnie żeby spotkać się z ludźmi, oso-

biście przedstawić ofertę, czy po prostu zapytać: co słychać? To już nie nazwisko z „tabliczki” na biurku czy na drzwiach, nie brzmi już tak obco i niedostępnie. Skoro znalazł czas dla mnie, dla ciebie, dla każdego zainteresowanego, to jest duże prawdopodobieństwo, że jest wiarygodny, że można na nim polegać. W sobotniej wystawie gospodarczej i motoryzacyjnej uczestniczyło około 30 wystawców. Czy to dużo? Biorąc pod uwagę skalę biznesu, który funkcjonuje lokalnie, nie. W Parku Miejskim pojawiła się jednak duża grupa przedsiębiorców z najróżniejszych dziedzin: deweloperzy, producenci, przedstawiciele branży ubezpieczeniowej, samorządowcy, dealerzy samochodowi. Przez swoje społeczne zaangażowanie zdobyli coś, czego nie są w stanie kupić. Pokazali, że biznes to nie tylko twarde reguły i bezkompromisowe działania, ale także otwartość, zaangażowanie, chęć nawiązania dialogu ze wszystkimi: konkurencją i klientami.

Na pytania wszystkich zainteresowanych kolejną taką imprezą, odpowiemy... to jest potrzebne.

OGŁOSZENIA

BIURO REKLAMY Anglika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

BIURO PROJEKTÓW

Firma projektowa specjalizująca się w branży drogowej oraz wodno-kanalizacyjnej zatrudni pracownika na stanowisko:

ASYSTENT PROJEKTANTA

WYMAGANIA:

- obsługa programu AutoCad
- prawo jazdy kat.B

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- możliwość odbywania praktyki w zakresie uprawnień budowlanych

Aplikację (CV i podanie ze wskazaniem stanowiska) proszę przesyłać na adres: biuro@biuroprojektowjarocin.pl

Restauracja „Słoneczna”
w Jarocinie zatrudni

**Kelnera/
Kelnerkę**

z doświadczeniem
Ofertujemy atrakcyjne
wynagrodzenie.

Tel. 502-552-592

PRZYJMĘ

do kostki
brukowej
osobę
z Jarocina
lub okolicy

Tel. 781-336-521

JANO

Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o. poszukuje osoby na stanowisko:

MISTRZ WARSZTATU

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym.

Adres: Jarocin, ul. Św. Duchy 120, email: biuro@jano.com.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”

JANO

Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o. poszukuje osób na stanowisko:

- OPERATOR DŹWIGU SAMOJEZDNEGO
- PRACOWNIK PRODUKCJI STOLARKI PCV
- PRACOWNIK BUDOWLANY
- ŚLUSARZ-SPAWACZ

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Adres: Jarocin, ul. Św. Duchy 120, email: biuro@jano.com.pl

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.”

PRACA

MAKROM

Firma MAKROM poszukuje pracowników na stanowisko

OPERATOR MASZYN

Umowa o pracę
Miejsce pracy: Boguszyn
Tel. kontaktowy 531 275 136
e-mail: makrom@makrom.eu

PRACA

MAKROM

Firma MAKROM poszukuje pracownika na stanowisko

MAGAZYNIER

Umowa o pracę
Miejsce pracy: Boguszyn
Tel. kontaktowy 531 275 136
e-mail: makrom@makrom.eu

Kotliński
od 1928 r. *Specjal*

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o. w Kotlinie, produkujący znakomite przetwory warzywne oraz produkty mrożone

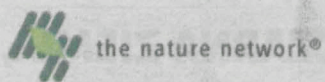
zatrudni studentów oraz inne chętne osoby do prac sezonowych

Miejsce wykonywania pracy:
Zakład w Kotlinie, ul. Poznańska 42

Chętnych kandydatów proszę o zgłaszanie się z listem motywacyjnym oraz kwestionariuszem CV w Dziale Kadr i Administracji.

Telefon kontaktowy: 62 740 51 00

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych).



Europlant Group

Phytopharm Klęka S.A.

jest jedną z najszybciej rozwijających się firm farmaceutycznych segmentu OTC w Polsce. Specjalizuje się w lekach naturalnych. W portfolio firmy znajduje się wiele znanych i cenionych leków o wiodącej pozycji w swoich kategoriach terapeutycznych, min.: Bioaron C, Bronchosol, Dentosept. Firma Phytopharm wchodzi w skład międzynarodowego koncernu the Nature Network, jednego z liderów w przemyśle surowców zielarskich na świecie, a jej filozofią działania jest tworzenie preparatów, które łączą w sobie tradycję fitoterapii i najnowsze badania naukowe.

Zapraszamy do udziału w procesie rekrutacji kandydatów w celu zatrudnienia na stanowisku:

Aparatowy Procesów Produkcyjnych

Miejsce pracy: Klęka

Zakres wykonywanych obowiązków:

- Realizowanie zleceń produkcyjnych w zakresie wytwarzania półproduktów i wyrobów gotowych zgodnie z planem produkcyjnym
- Wykonywanie czynności związanych z załadunkiem, zalewaniem, odciskaniem, rozładunkiem surowców zielarskich, załadunkiem i rozładunkiem suszarni próżniowej
- Utrzymywanie urządzeń i pomieszczeń produkcyjnych w odpowiedniej czystości
- Wykonywanie wszelkich czynności zgodnie z instrukcjami oraz procedurami systemu jakości
- Sumienne i czytelne wypełnianie dokumentów produkcyjnych, rejestrowanie wszystkich czynności produkcyjnych w dokumentacji GMP

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia minimum zawodowego
- Doświadczenie w pracy na produkcji będzie dodatkowym atutem
- Nastawienie na wysoką jakość pracy
- Zaangażowania w wykonywane obowiązki
- Komunikatywności i umiejętności pracy w zespole
- Gotowości do pracy w systemie 3 zmianowym w systemie ciągłym.

Dlaczego warto z nami współpracować?

- Zapewnimy Ci współpracę w zespole w przyjaznej atmosferze i w oparciu o najwyższe standardy praktyki biznesowej.
- Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym etacie.

Zainteresowanych prosimy o:

Przesłanie aktualnej aplikacji CV na adres mailowy:

rekrutacje@europlant-group.pl

w temacie wpisując nazwę stanowiska i Nr ref: EKS/VI/2018.

Prosimy o dodanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Phytopharm Klęka S.A. danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”.

W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: rekrutacje@europlant-group.pl

O nas: ZAPRASZAMY NA STRONĘ www.phytopharm.pl

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami. Nadstanych dokumentów nie zwracamy.

RBB Firma RBB-STAL S.A. poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWCA C+E

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe, karta kierowcy
CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: groszak@rbb-stal.com.pl

RBB Firma RBB-STAL S.A. poszukuje pracownika na stanowisko:

OPERATOR MASZYN CNC

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe oraz dyspozycyjność, mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych.

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin
lub adres e-mail: groszak@rbb-stal.com.pl, tel. 62 763 61 51

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: groszak@rbb-stal.com.pl

RBB

Zapraszamy **Panie i Panów** do składania aplikacji na stanowisko

OPERATORA MASZYN

w firmie RBB-Stal S.A.
Zapewniamy przyuczenie i przeszkolenie do wykonywania pracy na wyżej wymienionym stanowisku.
Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV oraz listu motywacyjnego osobiście w siedzibie firmy przy **ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin**
lub na adres e-mail: groszak@rbb-stal.com.pl
Osoba do kontaktu Kierownik Działu Produkcji - **tel. 62 7636151**

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: groszak@rbb-stal.com.pl



STREFA KIBICA
 POD LIPĄ I DĘBEM
 ZA RESTAURACJĄ KASYNO

tel. 601 568 781

SERWIS · KOMIS · CZĘŚCI · AKCESORIA

MOTOSTODOŁA

**MOTOCYKLE
 SKUTERY · QUADY**

Ul. Floriańska 4a,
 63-720 Koźmin Wlkp.
 ☎ 604 625 768 ☎ 698 625 572
 Poniedziałek - Piątek 9⁰⁰-17⁰⁰,
 Sobota 9⁰⁰-13⁰⁰

motostodola.kaczmarek@wp.pl

Restauracja Laskówka w Nowym Mieście nad Wartą
 to miejsce z wyjątkową atmosferą,
 w której skład wchodzi: pyszne domowe jedzenie,
 miła obsługa oraz nietuzinkowa historia tego miejsca

**ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA
 OKOLICZNOŚCIOWE:**
 wesela, komunie, urodziny i inne
 wolne terminy na 2018

Restauracja Laskówka w Nowym Mieście nad Wartą
 ul. Poznańska 16, 63-040 Nowe Miasto nad Wartą
 tel. (61) 287 40 04, 690 293 463, mail: laskowka.barbara@interia.pl

Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. II Wydział Karny
 wyrokiem z dnia 19.01.2017r. sygn. akt. II
 W 628/15- prawomocnym z dniem 25.04.2018 r.
 skazał Pana Marka Nowaka syna Józefa
 zam. ul. Kolejowa 21, 62-322 Orzechowo

Za popełnienie przestępstwa z:
 (1) art. 155§ 1 kw,
 (2) art. 131 pkt 14 Ustawy z dnia 16.04.2004 r. o ochronie
 przyrody,
 (3) art. 127 pkt 1 lit. e Ochrona przyrody

Na karę:
 - grzywny: 2000.00 zł;
 - zobowiązanie obwinionego do przywrócenia stanu
 poprzedniego rowu regulującego stan wód starorzeczca
 rzeki Warty na terenie działki 191,
 - podanie wyroku do publicznej wiadomości,
 - zasądzone opłatę: 200 zł;
 - zasądzone koszty postępowania na kwotę: 100.00 zł

**CZARNA ZIEMIA,
 PIASEK**

**USŁUGI
 TRANSPORTOWE**

USŁUGI KOPARKĄ

**KONTAKT:
 660 475 876**

KONSTAŁ PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
 KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
 WZMOCNIONE**

GAZETA
Jarocińska

508 318 922
 ARTUR
 ANTCZAK

ANGELIKA
 WŁODARCZYK
 509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
 tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

**dht
 tartak**

**DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE
 BRYKIETY DĘBOWE**

**KUPUJEMY
 DREWNO
 TOPOŁOWE**

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA
 TARTAK KOSZKOWO
 tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

Kosiarki automatyczne
 Inteligentna pielęgnacja trawnika

iMow®

VIKING®

Autoryzowany dealer Stihl
STIMI Michał Łuczak / Jarocin, ul. Maratońska 1
Chcesz dowiedzieć się więcej, zadzwoń – 607 984 034

www.imow.pl

MARIA BARTOSZ
l. 84 (Chocicza)
ZDZISŁAW JANIĄK
l. 66 (Łuszczanów)

ZOFIA KUBICKA
l. 97 (Jarocin)
MARIANNA ZAWORSKA
l. 97 (Cielcza)

ZBIGNIEW CIEŚLAK
l. 64 (Cielcza)
TERESA STĘPNIĄK
l. 88 (Jarocin)

ZBIGNIEW ZIEMNIEWICZ
l. 72 (Jarocin)
MARIA SKRZYPCZAK
l. 70 (Łowędice)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Mimo choroby od dwudziestu lat spowiada u franciszkanów

Ksiądz kanonik Zbigniew Domagalski od dwudziestu lat pomaga w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, pełniąc posługę w konfesjonale. Nic więc dziwnego, że także w tym kościele świętowano 50. rocznicę jego święceń kapłańskich. Były też kwiaty i życzenia - najpierw na mszy św. od przedstawicieli grup i wspólnot, a później od osób prywatnych.

Kazanie w czasie mszy św. koncelebrowanej wygłosił ojciec Lesław Szymborski, gwardian jarocińskiego klasztoru. Mówił o znaczeniu daru kapłaństwa, a także fundamentu, jakim jest dorastanie w rodzinie. - *Św. Paweł Apostoł w liście do Filipian napisał słowa: „dla mnie żyć to Chrystus” i te słowa pięćdziesiąt lat temu na swoim prymitywnym obrazku zamieścił nasz dzisiejszy jubilat - ksiądz Zbigniew Domagalski. I ten tekst odśladania nam rąbek tajemnicy serca księdza Zbigniewa, które od pierwszej chwili kapłaństwa pragnęło wystawiać, kochać Najwyższego Kapłana - Jezusa Chrystusa. My, którzy go znamy, pragniemy w sposób uroczysty i publiczny zaświadczyć, że ten program kapłaństwa, który ujął w tych kilku wymownych słowach, przez te 50 lat wytrwale realizował, dając świadectwo miłości do Pana Boga i do Jego świętego Kościoła - podkreślił*



O życzeniach dla złotego jubilatę pamiętały wspólnoty z parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie oraz osoby prywatne

Fot. Lidia Sokowicz

franciszkanin.

Dodał, że całe życie jubilatę przesiąknięte jest bólem i cierpieniem, ponieważ od 1989 roku zmagają się on z chorobą. Ksiądz Zbigniew już jako siedmiolatek stracił matkę. Miał dwoje młodszego rodzeństwa. Od dwudziestu lat pomaga w parafii św. Antoniego Padewskiego, pełniąc posługę w konfesjonale, jednacząc ludzi z Bogiem w sakramencie spowiedzi św.

Po każdej niedzielnej mszy św. można było otrzymać jubileuszowe obrazki i przy tej okazji złożyć dobrowolną ofiarę dla księdza Zbyska. Pieniądze przeznaczone były na potrzeby jubilatę, a w szczególności na jego dalsze leczenie.

(Is)

KSIĄDZ KANONIK DOKTOR ZBIGNIEW DOMAGALSKI urodził się 8 marca 1944 roku w Poznaniu. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Święceń kapłańskich przyjął 3 czerwca 1968 roku z rąk biskupa Jana Czerniaka.

Pracę doktorską obronił na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w 1975 roku. Został wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie oraz Wyższym Seminarium Księżych Chrystusowców w Poznaniu. Archidiecejalnym duszpasterzem rodzin został mianowany w 1976 roku. Należał do zespołu doradczego Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rodzin. Był autorem materiałów formacyjnych dla doradców oraz książek poświęconych rodzinie. Jego pracę przerwała nagła choroba. W 2004 roku został kanonikiem gremialnym Kapituły przy Kościele Kolegiackim św. Jerzego na Zamku Gnieźnieńskim. Obecnie przebywa w Domu Księżych Emerytów w Gnieźnie.

Przed uroczystością w Jarocinie kapłan dziękował za swoje kapłaństwo i pół wieku posługi podczas Eucharystii sprawowanej 2 czerwca w kaplicy Domu Księżych Emerytów w Gnieźnie oraz 3 czerwca w parafii św. Jakuba w Wągrowcu. W sobotni poranek wspólnie z jubilatę modlił się Prymas Polski abp. Wojciech Polak oraz ks. bp Bogdan Wojtuś i ks. kan. dr hab. Franciszek Jabłoński - diecezjalny duszpasterz rodzin. W niedzielne południe w wągrowieckiej farze obecni byli też parafialni doradcy z archidiecezji gnieźnieńskiej oraz diecezji bydgoskiej, którym na drodze posługi w poradnictwie towarzyszył ks. dr Zbigniew Domagalski.

To był prawdziwy strażak, który przeszedł wszystkie szczeble

Krzysztof Roszak był przez dwie kadencje - w latach 2006-2014 członkiem Rady Miejskiej w Jarocinie. Udzielał się też w związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W 2001 roku został prezesem zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Jarocinie, ale w 2012 roku w związku z niepochebnymi komentarzami na swój temat złożył rezygnację z pełnienia tej funkcji. - *Za kadencji Krzysztofa zarząd zaczął spełniać swoje zadania. Wniósł nowego, młodego ducha. Raz w roku dla strażaków z całej gminy zaczął organizować wyjazdy do Czech. Kiedyś zdenerwował się na jednym z posiedzeń i złożył rezygnację. Stwierdził, że po co ma komus i sobie szarpać nerwy, skoro może odejść.*

To była duża strata, tym bardziej, że to był prawdziwy strażak i to jeszcze z dużej jednostki, z Witaszyc. Zaczynał tam od młodzieżowej drużyny pożarniczej. Przeszedł wszystkie szczeble. Jako prezes związku był też bardzo zaangażowany. Z chwilą, kiedy przestał jeździć u prywatnego przewoźnika na tirach i zatrudnił się w komunikacji miejskiej, to miał jeszcze więcej czasu na pracę w zarządzie - wspomina Marek Łabędzki, który w zarządzie pełnił funkcję komendanta. Krzysztof Roszak zmarł w poniedziałek 18 czerwca. Miał 57 lat. Przez całe życie był związany z Witaszycami. Tam też w środę 20 czerwca o godz. 14.00 odbędzie się pogrzeb.

(Is)



Fot. Anna Kozras-Fijolek

Mieszkańcy trzech wiosek na jubileuszu parafii

800-lecie parafii świętowali wierni z Siedlemina, Roszkowa i Dąbrowy. Msza święta w intencji parafian odprawiona została przez biskupa Łukasza Buzuna.

Szerzej w kolejnym numerze „Gazety”

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.
**ZBIGNIEWA
ZIEMNIEWICZA**

długoletniego pracownika
Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

Rodzinie zmarłego składam
szczerze wyrazy współczucia

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
Krzysztofa Roszaka

wieloletniego pracownika
Jarocińskich Linii Autobusowych sp. z o.o.

radnego Rady Miejskiej w latach 2006-2014

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rajmund Banaszyński
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, naszemu proboszczowi księdzu kanonikowi Jerzemu Rychlewskiemu, firmie pogrzebowej „Paul”, wszystkim tym, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną mamę

ś. † p.
Renate Mikołajczak

składają
córka i syn

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIĄK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

„JEZERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63 200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezerskisc.pl



Fot. Grzegorz Galuszka

Dobre wyniki na „plaży”

W niedzielę, 10 czerwca na boiskach przy Szkole Podstawowej nr 3 w Jarocinie odbył się turniej finałowy w minisiatkówce plażowej chłopców WZPS. W turnieju zaprezentowało się 10 par, w tym trzy z MKS-u Jarocin. Najlepiej wypadł duet Krzysztof Wojciechowski - Stanisław Szynaka, który wywalczył 4. miejsce. Tuż za nimi na 5. lokacie uplasowali się Mateusz Andrzejczak i Nikodem Zaremba. Z kolei na 9. pozycji turniej zakończyli Daniel Mrówczyński i Igor Bachórz. Najlepsi okazali się reprezentanci IUKS-u

Jedynki Poznań - Jan Wasyl i Karol Rżysko.

Trzy dni później we Wrześni odbył się wojewódzki turniej finałowy Igrzysk Młodzieży Szkolnej w siatkówce plażowej. W turnieju bardzo dobrze zaprezentowały się dziewczyny z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie. Martyna Kujawa, Julia Marciniak i Amelia Grzech, które na co dzień trenują w Siatkarzu Jarocin, wywalczyły srebrne medale. Słabiej spisali się chłopcy. Patrycjusz Michor, Szymon Zaremba i Jakub Piotrowicz zajęli 13. pozycję. (db)



Fot. Radosław Żytno

Turniej piłkarski w Golinie z okazji 150-lecia Banku Spółdzielczego

W piątek, 15 czerwca w Golinie odbył się turniej piłkarski z okazji 150-lecia Banku Spółdzielczego, w którym udział wzięło 10 zespołów. Rywalizowały one pod szyldem miejscowości, a nie jako

kluby. W kategorii młodzik najlepsimi okazali się zawodnicy z Krotoszyna. Tuż za nimi uplasowali się piłkarze z Kotliny i Golin. Z kolei wśród żaków turniej wygrali gospodarze. Zawodnicy z Golin

wyprzedzili rówieśników z Kotliny i Jaraczewa. Nagrody dla najlepszych drużyn wręczył prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie - Jan Grzesiek. (db)

Trzy jubileuszowe biegi

W sobotę, 16 czerwca z okazji 150-lecia Banku Spółdzielczego w Jarocinie odbyły się zawody biegowe. Start i metę umiejscowiono nieopodal pałacu Radolińskich. Rywalizowano w trzech grupach wiekowych. Wśród dzieci do lat 11, które biegły na dystansie 600 metrów, najlepszy okazał się Michał Smektała. Najszyszą dziewczyną była Klaudia Łyskawa. W starszej kategorii, w której rywa-

lizowała młodzież w wieku 12-15 lat, a dystans wynosił 1.800 metrów, najlepszy okazał Kacper Kubiak. Wśród dziewczyn triumfowała Aleksandra Strzelecka. Na starcie biegu głównego na dystansie 6 km stanęło 89 zawodników. Najszyszy był Krystian Zdrojewski, który wyprzedził Dawida Jagłę i Maksymiliana Rybackiego. Wśród kobiet najlepsza okazała się Katarzyna Śpitalniak. (db)



Fot. Dawid Bonucki

OGŁOSZENIE

Umowa na modernizację oczyszczalni podpisana

11 czerwca br., podpisana została umowa na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków w Cielczy. Historyczny moment został przypieczętowany zasadzeniem symbolicznego drzewka, które jest wyrazem troski o lepsze i czystsze środowisko.

Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Cielczy jest jednym z zadań ujętych w projekcie „Gospodarka wodno-ściekowa w Gminie Jarocin”. Łączny koszt realizacji wszystkich zadań projektowych opiewa na kwotę ponad ćwierć miliarda złotych. Inwestycja w Cielczy jest najpotężniejszą z sześciu przedsięwzięć i jednocześnie najbardziej nowatorskim. W ramach innowacyjnego w skali kraju projektu, to tutaj produkowany ma być nawóz: fosfor i azot, a także biogaz do produkcji energii elektrycznej i ciepłej. Dzięki hermetyzacji budowli i urządzeń oczyszczalni ograniczone zostaną uciążliwe zapachy, na które narzekali mieszkańcy i emisja gazów cieplarnianych. Koszt modernizacji i rozbudowy oczyszczalni oszacowano na kwotę ok. 115 mln zł.

Wykonawcą zadania będzie, wyłoniona w wyniku przetargu, spółka CONTROL PROCESS EPC Environmental Protection 3. - Krakowska firma zatrudnia 1300 osób, posiada doświadczenie w realizacji inwestycji z zakresu gospodarki wodno-ściekowej – podkreśla prezes PWiK, Remigiusz Nowojewski. Budowa stacji odzysku surowców w Cielczy będzie jednak - i dla tak doświadczony spółki - nie lada wyzwaniem.

W imieniu inwestora – Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Jarocinie umowę podpisali: prezes PWiK – Remigiusz Nowojewski i wiceprezes – Elżbieta Kostka. W imieniu Control Process podpis pod dokumentem złożył Tomasz Wiatr – wiceprezes zarządu spółki.



Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina:

To dzień wyjątkowy w tej części Europy. Rozpoczynamy realizację inwestycji niezwykle ważnej dla mieszkańców naszego regionu. Przez wiele lat podejmowaliśmy szereg działań, szukaliśmy rozwiązań i źródeł finansowania dla tej inwestycji, która nie jest inwestycją tanią. A że nie boimy się wyzwań, to sięgnęliśmy po nowoczesne technologie stosowane tylko w kilku miejscach na świecie, m.in. w Kanadzie. Zespół Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Jarocinie opracował bardzo dobry projekt, zawierający prekursorskie rozwiązania z zakresu ochrony środowiska. Zostały one zauważone przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i jarociński projekt otrzymał dofinansowanie unijne, które pozwoli na realizację tego ogromnego przedsięwzięcia. Bardzo się cieszę, bo wpłynie to na poprawę komfortu życia naszych mieszkańców.



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Fundusz Spójności





Biegali i pomagali

Po raz jedenasty w Golinie odbył się festyn sportowy „Biegaj z nami golińskimi ulicami”. Impreza organizowana jest corocznie w ramach ogólnopolskiej akcji „Polska Biega”.

Organizatorami biegania w Golinie są UKS i LZS Grom Golina, miejscowa Szkoła Podstawowa i Gimnazjum oraz Sołectwo Golina i Stefanów. Zawody przebiegały dwuetapowo.

W pierwszej części rozegrano IV Otwarte Mistrzostwa Golinie w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 2005 i młodsi, rocznik 2001 i młodsi (w obu kategoriach dystans 1000 m) oraz rocznik 2000 i starsi (dystans 2000 m). Wszystkie biegi startowali wspólnie dyrektor golińskich szkół Urszula Kowalczyk oraz soltys Ryszard Żyto. Oni też wręczali na mecie

każdemu z uczestników pamiątkowy medal.

W drugiej części odbyły się biegi rekreacyjne. Dorośli w ciągu 30 minut mogli pokonać dowolną ilość razy kilometrową pętlę po osiedlowych ulicach, natomiast dzieci biegały dookoła boiska. Każdy z uczestników biegu rekreacyjnego otrzymywał odpowiednią do pokonanych okrążeń ilość losów, które następnie brały udział w loterii

fantowej, w której główną nagrodą był rower.

W czasie festynu można było także wziąć udział w akcji charytatywnej. Organizatorzy zbiegali datki na leczenie Franka z Koźmina Wlkp., syna byłego piłkarza Gromu Golina i nauczyciela golińskiej szkoły - Mateusza Helwicha. Zebrane środki mają zostać przeznaczone m.in. na turnus rehabilitacyjny. (pw)

WYNIKI IV OTWARTYCH MISTRZOSTW GOLINY:

Szkoły podstawowe:

Dziewczęta:

1. Amelia Ostojka
2. Justyna Krawczyk
3. Justyna Wachowiak

Chłopcy:

1. Tobiasz Pawełczyk
2. Adam Grałński
3. Łukasz Wolsztyński

Gimnazja:

Dziewczęta:

1. Daria Piłta
2. Katarzyna Piórołniczak
3. Klaudia Wojtczak

Chłopcy:

1. Kacper Burdziąg
2. Jan Ziętkowski
3. Maksymilian Staniewski

Dorośli:

Kobiety:

1. Kinga Friebe
2. Mariola Orpel
3. Anna Bochna

Mężczyźni:

1. Karol Antczak
2. Paweł Maciejewski
3. Włodzimierz Stasiak

Fot. Paweł Witwicki

▶ SZACHY

Dwa turnieje w jednym

W Zespole Szkół w Wilkowie odbył się turniej „Szachowa majówka”. Zwyczcami zostali Antoni Szcześniak z ZS w Wilkowie oraz Dominik Majchrzak z SP w Kotlinie.

W zawodach wzięli udział uczniowie z sześciu szkół: Szkoły Podstawowej w Kotlinie, Społecznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie, Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie, Akademii Dobrej Edukacji w Jarocinie oraz Zespołu Szkół w Wilkowie.

Rozegrano dwa turnieje, oddzielnie dla uczniów klas I-III oraz dla uczniów klas IV-VII. W grupie młodszej rywalizowało jedenaścioro szachistów. Zwyciężył, z kompletem siedmiu punktów, Antoni Szcześniak z Zespołu Szkół w Wilkowie. Punkt mniej zgromadził Michał Szumlewicz ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie. Trzecie miejsce zajęła najlepsza z dziewcząt, pierwszoklasistka Aleksandra Zgorzelska, również z Wilkowie.

W grupie starszej rywalizowało dwudziestu dwóch uczestników,

a triumfował Dominik Majchrzak ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie, który wyprzedził dwóch reprezentantów miejscowej szkoły - Piotra Piątkowskiego oraz Kamila Zdunka. W rywalizacji z chłopcami bardzo dobrze spisały się dwie dziewczyny, które brały udział w rywalizacji - Emilia Pawłowska ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie oraz Joanna Dziewczyńska z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Jarocinie. Obie uplasowały się w środku stawki. (pw)



Uczestnicy turnieju „Szachowa majówka” w Wilkowie

Fot. Paweł Witwicki

Zwyciężyli na wózkach

Reprezentanci Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie wystartowali w IV Maratonie Uśmiechu zatytułowanym „Uśmiech podaj dalej”.

Impreza zorganizowana została w Ostrowie Wielkopolskim. Jarocińską placówkę reprezento-

wało sześcioro uczniów. W biegu indywidualnym na 800 m wystartowali: Piotr Grałński, Maksymilian Łaciak i Kamil Wyderkiewicz, w sztafecie rodzinnej - Jakub Polerowicz, a Michalina Malińska i Krystian Sobczak - w wyścigu na

wózkach. Michalina i Krystian zajęli I i II miejsce.

Każdy z uczestników maratonu po dotarciu na metę otrzymywał pamiątkowy medal.

Oprac. (akf)



Fot. Organizatorzy



Fot. Organizatorzy

Dobrze się ścigali. Wszyscy wrócili z medalami

Na torach Kaliskiego Towarzystwa Kolarskiego odbył się V Miting Regionalny w Kolarstwie Olimpiad Specjalnych. Były to kolejne zawody sportowe zawodników Klubu Olimpiad Specjalnych „Olimpijczyk” Jarocin.

Wyścigi odbywały się w kategorii rowerów trójkołowych na dystansie 100 m oraz 500 m i 1.000 m na rowerach dwukołowych. Reprezentanci jarocińskiej

szkoły wypadli bardzo dobrze - wszyscy wrócili z medalami. Ten najcenniejszy zdobył Mikołaj Nowicki (500 m). Srebrne medale przywieźli Maksymilian Łaciak (500 m) oraz Kamil Wyderkiewicz (100 m). Brązowy medal wywalczył w wyścigu na 500 m Jakub Polerowicz.

W zawodach wzięło udział blisko 100 zawodników z rejonu kalisko-konińskiego. Oprac. (akf)



Fot. Ipponu Jarocin

Rośnie nowe pokolenie zdolnych judoków Ipponu Jarocin, którzy już zdobywają medale

Dzieci Ipponu wygrywają

Reprezentanci Ipponu Jarocin wywalczyli osiem medali w Festiwalu Judo Dzieci w Lusówku. Podopieczni Jacka Tomczaka odnieśli pięć zwycięstw.

Turniej rozgrywany był w trzech kategoriach wiekowych. Młodzi judocy Ipponu Jarocin spisali się bardzo dobrze. Ze złotymi medalami wrócili: Ada Degórska

(kategoria 31 kg), Krystian Roszak (26 kg), Miłosz Hetmańczyk (36 kg), Adam Hetmańczyk (39 kg) i Adam Zalewski (49 kg). Srebrne medale zdobyli Antoni Marcinkowski (30 kg) i Jonasz Roszak (39 kg). Natomiast na trzecim stopniu podium stanął Wojciech Bazelak (39 kg).

(pw)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Chcieliśmy wygrać

Remisem 2:2 zakończył się pojedynek ostatniej kolejki spotkań w kaliskiej klasie okręgowej pomiędzy Victorią Łaski i GKS-em Żerków. Obie drużyny zakończyły rozgrywki na końcu tabeli.

Na mecz z ostatnim zespołem w rozgrywkach Victorią Łaski, piłkarze GKS-u Żerków pojechali z chęcią odniesienia zwycięstwa. Przy porażce Olimpii z Astrą Krotoszyn, pozwoliłoby ono podopiecznym Mirosława Czajki wyprzedzić zespół z Brzeziny w końcowej tabeli rozgrywek.

Mecz jednak nie ułożył się dobrze dla zespołu z Żerkowa. W kolejnym spotkaniu GKS szybko stracił gola. Już w 2. minucie napastnik gospodarzy Mateusz Płóciennik skorzystał z kiksów Adriana Chojckiego i uzyskał prowadzenie dla Victorii. Dwie minuty później podobny błąd popełnili obrońcy drużyny z Łaski, ale Tomaszowi Zarembie nie udało się doprowadzić do wyrównania, gdyż posłał piłkę nad poprzeczką. Zaremba zrehabilitował się w 21. minucie, gdy po dwójkowej akcji z Kacprem Hetmańczykiem idealnie wyłożył piłkę Przemysławowi Kujawie, a ten strzelił wyrównującego gola. Gospodarze odzyskali prowadzenie po kolejnym błędzie własnym obrońcy GKS-u. Dawid Pilarczyk, próbując wybić piłkę z pola karnego, nie trafił w nią i futbolówka odbiła się od jego ręki. Z rzutu karnego ponownie trafił Płóciennik, ale po kilku minutach do remisu znów doprowadził Kujawa, który skorzystał z kolejnego dobrego podania Zaremby i lobem przetrzymał piłkę nad bramkarzem.

W drugiej połowie GKS miał zdecydowaną przewagę, ale mimo licznych sytuacji (m. in. Zaremba, Kujawa, Hetmańczyk i Marcina Jujki) nie udało się zdobyć zwycięskiego gola.

- Szkoda, że nie udało się wygrać, bo wyprzedzilibyśmy w tabeli Olimpię Brzeziny. Zwłaszcza, że Victoria grała nieźle tylko w pierwszej połowie, a po przerwie wyraźnie osłabła. My zaś mieliśmy okazję do zdobycia gola - żałował braku zwycięstwa w ostatnim meczu sezonu trener GKS-u Mirosław Czajka. (pw)

VICTORIA ŁASKI	2:2
GKS ŻERKÓW	(2:2)
BRAMKI	

1:0 - Mateusz Płóciennik (2.)
1:1 - Przemysław Kujawa - po podaniu Tomasza Zaremby (21.)
2:1 - Mateusz Płóciennik - z rzutu karnego (35.)
2:2 - Przemysław Kujawa - po podaniu Tomasza Zaremby (41.)

SKŁAD

GKS: M. Czupak - D. Pilarczyk (73. N. Chudziński), A. Chojcki (73. A. Talbierz), T. Potocki, P. Dutkowiak, K. Hetmańczyk (85. B. Schubert), P. Dolata, T. Zaremba, P. Rzepka, P. Kujawa, M. Jujka

TABELKI

III LIGA (GRUPA II)		
Wyniki XXIV kolejki rozgrywek		
KKS 1925 Kalisz - Sokół Kleczew	2:0	
Pogoń II Szczecin - Polonia Środa Wlkp.	0:3	
Bałtyk Gdynia - Jarota Jarocin	5:0	
Świt Skolwin - Lech II Poznań	0:2	
Kotwica Kolobrzeg - GKS Przdkowo	2:1	
Unia Solec Kujawski - Elana Toruń	1:5	
Wierzyca Pelpin - Górnik Konin	4:0	
Centra Ostrów Wlkp. - Wda Świecie	1:2	
KP Starogard Gdański - Energetyk Gryfno	3:0	
(walkower)		
Tabela		
1. Elana Toruń	34	77
2. Świt Skolwin	34	73
3. Bałtyk Gdynia	34	69
4. Lech II Poznań	34	66
5. KKS 1925 Kalisz	34	63

6. Polonia Środa Wlkp.	34	60
7. Sokół Kleczew	34	59
8. Kotwica Kolobrzeg	34	57
9. KP Starogard Gdański	34	51
10. Pogoń II Szczecin	34	49
11. Jarota Jarocin	34	42
12. Wierzyca Pelpin	34	42
13. Wda Świecie	34	35
14. Górnik Konin	34	34
15. Centra Ostrów Wlkp.	34	32
16. GKS Przdkowo	34	25
17. Unia Solec Kujawski	34	19
18. Energetyk Gryfno	34	11

IV LIGA
Baraż o awans do III ligi
Mieszko Gniezno - Victoria Września 4:1

„Czelsi” pobiła rekordy

► LZS Cielcza wygrał w ostatnim meczu w Zbiersku z wiceliderem rozgrywek kaliskiej A klasy CKS-em 4:2. Tym samym podopieczni Aleksandra Matuszewskiego zrealizowali ostatni cel - nie przegrali żadnego spotkania w sezonie. Porażką zakończyli rozgrywki piłkarze Gromu Golina, którzy przegrali w Taczanowie. Fatalną passę przerwali piłkarze Phytopharmu Klęka, a zwycięstwo nad rezerwami Polonii Środa Wlkp., dało podopiecznym Michała Kościelniaka prawo gry w barażach.

CKS Zbiersk

- LZS Cielcza 2:4

Piłkarze LZS-u Cielcza już przed tygodniem zapewnili sobie zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach i widać było, że poziom mobilizacji w zespole lidera nie jest już najwyższy. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego potraktowali pojedynek z wiceliderem rozgrywek, na jego terenie, dość prestiżowo. Co prawda nie dominowali na boisku tak bardzo, jak w innych meczach, jednak zagrani bardzo skutecznie. Szybko wypracowali sobie dwubramkowe prowadzenie. Najpierw w 15. minucie Kamil Filipiak wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul bramkarza CKS-u na Karolu Oczkowskim. Siedem minut później Oczkowski asystował przy голу zdobytym przez Jakuba Nowaka. Po godzinie gry Karol Oczkowski zaliczył już trzecią asystę, tym razem przy trafieniu „na raty” Mateusza Zięciaka. Wówczas wydawało się, że goście rozgromią wicelidera na jego własnym boisku, jednak wystarczyło pięć minut nieuwagi oraz błędy w kryciu przy stałych fragmentach i zespół z Zbierska zdobył dwa gole. Zapowiadało to nerwową końcówkę spotkania. Na szczęście w doliczonym czasie gry podopieczni Aleksandra Matuszewskiego wyprowadzili kontratak, po którym Kamil Filipiak ustalił wynik spotkania.

Tym samym piłkarze „Czelsi” zakończyli historyczny dla siebie sezon bez porażki, ze wspaniałym bilansem dziewiętnastu zwycięstw i zaledwie trzech remisów. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego wygrali wszystkie mecze w rundzie rewanżowej.

- Dzisiejszego meczu nie mieliśmy niestety pod kontrolą, ale na szczęście byliśmy skuteczni. Być może wpływ na to miały kontuzje, które omijały nas, na szczęście, przez całą sezon, ale w tym ostatnim meczu przytrafiły się od razu kilku zawodnikom. W każdym razie ten historyczny sukces jest zasługą wszystkich związanych z LZS-em Cielcza, zarówno działaczy, piłkarzy, jak również kibiców - podsumował niezwykle udane rozgrywki trener LZS-u Cielcza Aleksander Matuszewski.

Żaki Taczanów

- Grom Golina 3:1

Piłkarze Gromu słabo spisali się



Grom Golina zakończył średnio udany sezon porażką w Taczanowie z Żakami

w pierwszej połowie. Żaki, które walczyły o utrzymanie w A klasie, były bardzo zdeterminowane i już w 3. minucie Jakub Baranowski skorzystał z błędów Gromu, dając gospodarzom prowadzenie. W 17. minucie było ono już dwubramkowe.

Po zmianie stron podopieczni Sebastian Waszkiewicza spisywali się znacznie lepiej. Już w 50. minucie Krzysztof Potarzycki strzelił głową gola kontaktowego, a po kilku minutach mógł nawet doprowadzić do remisu, lecz po jego strzale dobrze spał się bramkarz zespołu z Taczanowa, odbijając piłkę na słupek. Tymczasem po godzinie gry stoperowi drużyny z Goliny przytrafił się kolejny błąd, wykorzystany przez najlepszego strzelca Żaków Marcina Mielcarkę, który ustalił wynik spotkania.

Polonia II Środa Wkp.

- Phytopharm Klęka 1:2

Niesamowitą determinacją wykazali się w swym ostatnim meczu zasadniczego sezonu poznańskiej A klasy piłkarze Phytopharmu Klęka. Podopieczni Michała Kościelniaka od 18. minuty przegrywali, a kilka mi-

nut później grali już w „dziesiątkę”, gdyż Tomasz Mikołajczak obejrzał czerwoną kartkę, za uderzenie przeciwnika bez piłki. Mało kto wówczas spodziewał się, że w drugiej połowie zespół z Klęki będzie jeszcze w stanie odwrócić losy tego meczu, grając przeciwko silnym kadrowo rezerwom Polonii Środa, które już wcześniej zapewniły sobie awans do klasy okręgowej. Tymczasem w 70. minucie Krzysztof Zawacki z rzutu karnego, podyktowanego za faul na obrońcy Stanisławie Kielu, doprowadził do wyrównania. Natomiast w 90. minucie kolejny stały fragment gry przyniósł gościom zwycięstwo. Krzysztof Zawacki dośrodkował z rzutu rożnego, a gola głową strzelił Przemysław Kropski. W tak niezwykłych okolicznościach Phytopharm odniósł w ostatniej kolejce zwycięstwo po serii czterech porażek z rzędu. Zwycięstwo, które z racji porażki Pogoni Książ, pozwoliło zespołowi z Klęki zakończyć sezon na piątym miejscu. Dzięki temu podopieczni Michała Kościelniaka zagrają w barażach o awans do poznańskiej klasy okręgowej. Przeciwnikami będą Byki Obrowo i 1920 Mosina.

(pw)

CKS ZBIERSK	2:4
LZS CIELCZA	(0:2)
SKŁAD	

0:1 - Kamil Filipiak - z rzutu karnego po faulu na Karolu Oczkowskim (15.)
0:2 - Jakub Nowak - po podaniu Karola Oczkowskiego (22.)
0:3 - Mateusz Zięciak - dobijka własnego strzału (60.)
1:3 - (80.)
2:3 - (85.)
2:4 - Kamil Filipiak - po podaniu Macieja Stamirowskiego (90.+3)

BRAMKI	
LZS: K. Banaszak - J. Bierta, D. Wrzałik, Ł. Marchewka (30. D. Bem, 65. P. Palczewski), D. Korasiak, M. Zięciak, M. Majewski (46. M. Stamirowski), J. Nowak (88. M. Bierta), A. Maciejewski, K. Filipiak, K. Oczkowski (72. M. Pilarczyk)	

ŻAKI TACZANÓW	3:1
GROM GOLINA	(2:0)
SKŁAD	

1:0 - Jakub Baranowski (3.)
2:0 - Piotr Szczepaniak (17.)
2:1 - Krzysztof Potarzycki - głową, po dośrodkowaniu Jakuba Goździaszka (50.)
3:1 - Marcin Mielcarka (65.)

BRAMKI	
Grom: K. Antoniewicz - P. Bierta (80. B. Becella), P. Ziętek, R. Sobczak, M. Bryll, M. Wachowiak, J. Goździaszek, J. Gabryszak (90. P. Maciejewski), J. Nowicki (60. A. Kubiak), K. Potarzycki, K. Stasiak	

POLONIA II	1:2
PHYTOPHARM	(1:0)
SKŁAD	

1:0 - (18.)
1:1 - Krzysztof Zawacki - z rzutu karnego (70.)
1:2 - Przemysław Kropski - głową, po dośrodkowaniu Krzysztofa Zawackiego z rzutu rożnego (90.)

BRAMKI	
Phytopharm: T. Szewczak - A. Adamczyk, P. Kropski, S. Kiel (82. K. Golinski), M. Parus, M. Gronada (28. A. Cepa), K. Zawacki, E. Kowalski (90.+1. P. Idczak), J. Wolski (78. I. Bródka), Ł. Zawacki (58. F. Osiński), T. Mikołajczak	

Pogoń Książ Wlkp. - Jurand Koziegłowy	1:2
Polonia II Środa Wlkp. - Phytopharm Klęka	1:2
Stella Luboń - Czarni Czerniejewo	4:4

Tabela		
1. Czarni Czerniejewo	26	64
2. IKP Olimpia Poznań	26	60
3. Polonia II Środa Wlkp.	26	55
4. Lider Swarzędz	26	50
5. Phytopharm Klęka	26	39
6. Pogoń Książ Wlkp.	26	37
7. Piast Lubowo	26	33
8. Lechita Klęka	26	30
9. Jurand Koziegłowy	26	29
10. Pelikan Niechanowo	26	28
11. Stella Luboń	26	24
12. Cluscevia Kleszczewo - Maratończyk Brzeźno	26	22
13. Kłos II Zaniemyśl	26	19
14. Maratończyk Brzeźno	26	12

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki XXIX kolejki

Victoria Skarszew - Orzeł Mroczeń 2:2
Barycz Janów Przygodzki - Korona Pogoń Stawiszyn 1:0
Żelka Kobyła Góra - Piast Kobylin 1:0
Stal Pleszew - GOS Zieloni Kozminek 3:0
Raszkwianka Raszków - KS Opatówek 5:3
Olimpia Brzeziny - Astra Krotoszyn 1:2
Victoria Łaski - GKS Żerków 2:2
Piast Czekanów - Pogoń Trębaczów 2:1

Tabela		
1. KS Opatówek	30	74
2. Orzeł Mroczeń	30	68
3. Astra Krotoszyn	30	66
4. Piast Kobylin	30	59
5. Stal Pleszew	30	50
6. Piast Czekanów	30	50
7. Raszkwianka Raszków	30	49

KALISKA A KLASA (GRUPA I)

Wyniki XXVI kolejki

Jaskiniowiec Rajsko - Czarni Dobrzyca 2:0
OKS Ostrów Wlkp. - Szczyt Szczytniki 1:4
Żaki Taczanów - Grom Golina 3:1
CKS Zbiersk - LZS Cielcza 2:4
Proсна Kalisz - RKS Radliczyce 8:3

Tabela:		
1. LZS Cielcza	22	60
2. CKS Zbiersk	22	49
3. Proсна Kalisz	22	49
4. WKS Witaszycza	22	39
5. Grom Golina	22	31
6. Grom Golina	22	26
7. RKS Radliczyce	22	24
8. Żaki Taczanów	22	21
9. Szczyt Szczytniki	22	21
10. Gladiators Pieruszycze	22	21
11. OKS Ostrów Wlkp.	22	20
12. Jaskiniowiec Rajsko	22	19

POZNAŃSKA A KLASA - GRUPA I

Wyniki XXVI kolejki

Cluscevia Kleszczewo - Maratończyk Brzeźno 2:2
IKP Olimpia Poznań - Lider Swarzędz 0:1
Pelikan Niechanowo - Lechita Klęka 1:1
Piast Lubowo - Kłos II Zaniemyśl 4:2

Tabela:		
1. Czarni Czerniejewo	26	64
2. IKP Olimpia Poznań	26	60
3. Polonia II Środa Wlkp.	26	55
4. Lider Swarzędz	26	50
5. Phytopharm Klęka	26	39
6. Pogoń Książ Wlkp.	26	37
7. Piast Lubowo	26	33
8. Lechita Klęka	26	30
9. Jurand Koziegłowy	26	29
10. Pelikan Niechanowo	26	28
11. Stella Luboń	26	24
12. Cluscevia Kleszczewo	26	22
13. Kłos II Zaniemyśl	26	19
14. Maratończyk Brzeźno	26	12

Porażka na zakończenie sezonu

Przegraną 0:5 z Bałtykiem Gdynia sezon 2017/2018 zakończyli piłkarze Jaroty Jarocin. Podopieczni Marcina Woźniaka, osłabieni brakiem kilku podstawowych piłkarzy, nie zdołali nawiązać walki z zespołem z Trójmiasta.

W Gdyni w barwach Jaroty zabrakło m.in. kapitana drużyny - Piotra Garbarka, Dawida Kierzka czy najsilniejszego zawodnika JKS-u - Dominika Chromińskiego. Z kolei szansę gry dostało trzech młodych piłkarzy, którzy na co dzień występują w drużynie juniora starszego. - *Zmiany muszą przyjść, ponieważ kilku zawodników będzie pauzować za kartki. Myślę, że to może być mecz, w którym damy zadebiutować naszym młodym piłkarzom* - zapowiadał po ubiegłotygodniowym spotkaniu z Sokółem Kleczew trener Marcin Woźniak.

W ostatnich tygodniach Jarota potrafiła szybko otwierać wynik. Tym razem udało się to rywalom. Już w 3. minucie Adam Duda wykorzystał dośrodkowanie z rzutu wolnego i z bliskiej odległości pokonał Mateusza Filipowiaka. Lepiej w tej sytuacji mógł się zachować Jakub Nowak, który zgubił krycie. W kolejnych minutach JKS przedostał się kilkukrotnie pod pole karne gospodarzy, ale nie udało się zmienić wyniku.

Stało się to w 24. minucie, gdy



Fot. SKS Bałtyk Gdynia

ponownie na listę strzelców wpisał się Duda. Bałtyk wyprowadził szybką kontrę, której nie zdołali zatrzymać obrońcy i bramkarz Jaroty. Adam Duda uderzył przy bliższym słupku i było 2:0. Drugie trafienie dla gospodarzy obudziło podopiecznych Marcina Woźniaka. Spotkanie się wyrównało, a najlepszą sytuację do strzelenia bramki w końcówce pierwszej połowy miał Jakub Nowak.

Górą był jednak bramkarz gospodarzy.

Druga część meczu rozpoczęła się od dwóch ciosów ekipy z Gdyni. W 51. minucie zawodnicy Jaroty dali się zepchnąć do własnego pola karnego. Po dośrodkowaniu ze skrzydła przypadkowo piłkę odbił Krzysztof Matuszak, co wykorzystał Mateusz Kuzimski, który uderzeniem głową zdobył trzeciego gola. Za ledwie trzy

minuty później na tablicy wyników było już 4:0. Sytuacja podobna jak kilka chwil wcześniej - Bałtyk zepchnął we własne pole karne rywali. Pierwsze uderzenie zostało zablokowane. Na strzał z około 30 metrów zdecydował się Łukasz Duszkiewicz. Próba była bardzo mocna, piłka skozłowała kilka metrów przed Filipowiakiem i zaskoczyła bramkarza Jaroty.

Kilka minut później bliscy odpowiedzi byli jarociniacy. Po dośrodkowaniu Piotra Skokowskiego w dobrej sytuacji do strzelenia bramki był Mateusz Dunaj. Piłka jednak nie wpadła do siatki. Zemściło się to w 86. minucie. Niedokładne zagranie Skokowskiego i Bałtyk ponownie wyszedł z kontrą. Strzał z linii pola karnego wyładował niemal w okienku bramki Filipowiaka. Juliusz Letniowski takim uderzeniem ustalił wynik meczu na 5:0.

Jarota zakończyła sezon na 11. pozycji z dorobkiem 42 punktów. W 34 meczach JKS 11-krotnie zwyciężał, 9 razy remisował i doznał 14 porażek. Podopieczni Marcina Woźniaka zakończyli rozgrywki z bilansem bramkowy 45:50. Najskuteczniejszym zawodnikiem Jaroty był Dominik Chromiński. Jego 14 bramek pozwoliło mu zająć 4. miejsce w klasyfikacji strzelców III ligi grupy II.

(db)



Marcin Woźniak
trener
Jaroty

Jak na ten skład, którym dzisiaj dysponowaliśmy, ten wynik nie powinien być tak wysoki. Pierwsza połowa była wyrównana, prezentowaliśmy się dobrze. W drugiej już Bałtyk nam odskoczył i zasłużenie wygrał. Przyjechalśmy dzisiaj bez szczęścia podstawowych piłkarzy i myślę, że w dużej mierze to zaważyło. Popelniliśmy za dużo błędów, ale nie wyglądało to bardzo źle.



Piotr Skokowski
zawodnik
Jaroty
Jarocin

Przyjechalśmy tutaj praktycznie bez ławki rezerwowych. Zagrani juniorzy, którzy zastąpili podstawowych zawodników, których zabrakło z różnych przyczyn. Spodziewaliśmy się trudnego spotkania. Wynik jest jednak zbyt wysoki.



Jarocin Cup 2018 - Dwa triumfy APR Jarocin

Za nami kolejna edycja turnieju Jarocin Cup. W tym roku zaprezentowały się głównie drużyny z Wielkopolski, ale również silni przedstawiciele innych województw. Z dobrej strony pokazali się gospodarze. Akademia Piłkarska Reissa Jarocin wygrała w dwóch kategoriach.

W sobotę rywalizowali piłkarze w grupach wiekowych do lat 10 i 13. W obu najlepsi okazali się zawodnicy Akademii Piłkarskiej Reissa Jarocin. W rywalizacji roczników 2008/2009 tuż za ich plecami uplasowali się

piłkarze Marcinków Kępno i Kani Gostyń. Drugi zespół APR Jarocin zajął 10. pozycję, a Antonio Jarocin zakończył zmagania na 12. lokacie. W starszym roczniku 2005 APR Jarocin wyprzedziła te same drużyny, które między sobą zamieniły się pozycjami. Na 2. miejscu zakończyli piłkarze Kani Gostyń, a za ich plecami Marcinko Kępno. Tuż za podium znalazła się Jarota Jarocin.

W niedzielę rozegrano dwa kolejne turnieje - do lat 8 i 12. W nich triumfowały zespoły spoza Wielko-

polski. W najmłodszej kategorii wiekowej rocznika 2010/2011 wygrało Zagłębie Lubin, wyprzedzając APR Poznań i Suchary Suchy Las. Zespoły Akademii Piłkarskiej Reissa Jarocin zajęły 4. i 15. miejsce. Z kolei Antonio Jarocin uplasowało się na 14. pozycji. W roczniku 2006/2007 najlepsi okazali się zawodnicy FASE Szczecin. Drugą pozycję zajęła APR Poznań, a trzecią - Yellow Bolestawiec. Na 6. miejscu zakończyła turniej APR Jarocin.



(db)

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolekiewicz, a.gogolekiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Piłarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zienciak@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Tyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA

PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 września, 20 marca, 20 czerwca, 20 września). Prenumeratę półroczną - do 20 grudnia, lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Wynik niczego sobie

W Żerkowie rozegrany został IV etap zawodów kolarskich Grand Prix Kaczmarek Electric MTB. W głównym wyścigu elity wysokie szóste miejsce zajął reprezentant MLUKS Victoria Jarocin Bartosz Mikler.

Podczas imprezy rozegrano trzy wyścigi główne dla amatorów i zawodników: GIGA - na dystansie 73 km, który ukończyło 42 uczestników, w tym 2 kobiety; MEGA - na dystansie 50 km, w którym do mety dotarło 214 zawodników, w tym 14 kobiet; MINI - dystans 26 km, który pokonało 357 osób, w tym 35 kobiet.

Ponadto odbył się także wyścig młodzików na dystansie 8 km oraz liczne zawody dla dzieci i młodzieży.

W żerkowskich zmaganiach wzięło udział dwóch reprezentantów MLUKS Victoria Jarocin. Świetnie spisał się Bartosz Mikler, który w najdłuższym i najbardziej wymagającym wyścigu elity GIGA zajął 6. miejsce. Jego brat Szymon Mikler, startujący na krótszym dystansie, w wyścigu MEGA, dotarł do mety na 50. miejscu.

- Sezonu letniego nie traktuję poważnie, bowiem specjalizuję się w przełajach. Mimo iż nie lubię dystansów dłuższych niż 40 kilometrów, to wyścig w moim rejonie zmobilizował mnie do startu. Szóste miejsce w elicie wśród maratończyków to wynik niczego sobie - nie krył zadowolenia po swym występie Bartosz Mikler.

Wśród uczestników zawodów w Żerkowie była także m.in. wielokrotna reprezentantka Polski w kolarstwie górskim, uczestniczka Igrzysk Olimpijskich w Atenach w 2004 r. Magdalena Sadlecka. (pw)



Kolarz przełajowy Bartosz Mikler (na zdjęciu w środku) startem w Żerkowie udowodnił, że dobrze radzi sobie także w zawodach MTB

Znad morza z brązem

Jeden brązowy medal wywalczyli reprezentanci Komorzanki Komorze w XXV Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach stupolowych, rozegranych w Dąbkach. Zdobyły go Aleksandra Łukomska i Amelia Jankowska wśród dziewcząt do lat 10.

Tuż za podium uplasowały się juniorki do lat 8 (Klaudia Kościńska i Lidia Kaczmarz) oraz juniorzy do lat 10 (Maksymilian Hałas, Michał Szumlewicz i Kacper Rogowski). Poza tym Komorzankę w mistrzostwach reprezentowali jeszcze: drugi zespół juniorek do lat 10 (Amelia Przybylska i Dominika Świątek), juniorki do lat 13 (Patrycja Tomczak i Karolina Zielińska) oraz juniorzy do lat 13 (Paweł Idziaszek, Allan Jankowski i Tomasz Bernat).

W rozgrywanych nad Bałtykiem mistrzostwach wzięło w sumie udział 170 zawodników z 65 drużyn klubowych z całej Polski. (pw)

Wielkopolskie medale młodzików

Siedem medali wywalczyli reprezentanci UKS-u Przełaj Żerków w lekkoatletycznych Mistrzostwach Wielkopolski Młodzików. Debiutujący w tej imprezie zawodnicy MKS-u Jedynka zdobyli jeden medal.

Podwójnym złotym medalistą został Szymon Juszcak. Podopieczny Romana Wyduby dominował w wyścigach płotkarskich na 110 m (czas 16,31 s) i 200 m (czas 27,87 s.). Mistrzynią Wielkopolski została również Julia Musiołowska w chodzie na

dystansie 3000 m (czas 16.36,33 s), a w tej samej konkurencji brązowy medal wywalczyła Amelia Kasprzak (czas 17.09,30 s). Spośród pozostałych podopiecznych Dawida Bierły, medale zdobywały także Natalia Drzewiecka i Angelika Jankowska. Obie zajęły odpowiednio drugie i trzecie miejsce w biegu na 80 m przez płotki (czasy 12,68 s i 12,78 s). Srebrny medal dla Przełaju zdobyła jeszcze w biegu na 300 m Marcelina Gościńska. Podopieczna Ewy Gościńskiej uzyskała czas 43,19 s.

Z kolei historyczny, pierwszy medal Mistrzostw Wielkopolski Młodzików dla MKS-u Jedynka Jarocin zdobył sprinter Igor Bogaczyński, który w biegu na 100 m uzyskał czas 11,91 s. Blisko wywalczenia medalu był jeszcze Kacper Kubiak, który znalazł się tuż za podium w biegu na 2000 m (czas 6.41,40 s). Pozostali podopieczni Marzeny Kościelniak i Mateusza Gościńskiego nie zdołali zbliżyć się do podium. (pw)



Igor Bogaczyński wywalczył historyczny, brązowy medal Mistrzostw Wielkopolski Młodzików dla MKS-u Jarocin

Grupa medalistów Mistrzostw Wielkopolski Młodzików z UKS-u Przełaj Żerków

Kadra najlepsza w Niemczech

Kadra OZPN Kalisz z rocznika 2007 zwyciężyła, po raz pierwszy w historii, w Międzynarodowym Turnieju Piłkarski Charlet Cup 2018 w Gruenebühl koło Stuttgartu. Czołowe role w drużynie odgrywali zawodnicy z jarocińskich klubów.

Pierwszy zespół kadry OZPN Kalisz zwyciężył w turnieju, po pokonaniu w meczu finalowym belgijskiej drużyny Polyfoot Gent 2:1, po dogrywce. Natomiast drugi zespół kadry OZPN Kalisz zajął czwarte miejsce, przegrywając mecz „o podium” z VfB Tamm 0:2. W obu drużynach wyróżniającymi się postaciami byli zawodnicy klubów z Jarocina: Igor Olejniczak (14 goli - król strzelców turnieju), Igor Ignaszak (9 goli), Filip Szczepaniak (3 gole), Szymon Olejniczak (najlepszy bramkarz turnieju) i Szymon



Kadra OZPN Kalisz, najlepszy zespół turnieju piłkarskiego w Niemczech

Świerblewski (3 gole) z Antonio Jarocin oraz Wiktor Klarzyński (1 gol) z Akademii Piłkarskiej

Reissa Jarocin. Jednym z trenerów opiekujących się drużynami kadry był Paweł Janas (obecnie

m.in. trener juniorów starszych Jaroty Jarocin).

(pw)

Żerków wygrał turniej szkół wiejskich

WYNIKI:

- Mecz o 7. miejsce: NSP Lubinia Mała - SP Komorze II (klasy młodsze) 1:0
- Mecz o 5. miejsce: SP Żerków II (młodsze klasy) - SP Sławoszew 2:1
- Mecz o 3. miejsce: SP Chrzan - SP Komorze 1:0
- Final: SP Żerków - SP Dobieszczynna 1:0



Uczestnicy VII Powiatowego Turnieju Piłkarskiego Szkół Wiejskich

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie zwyciężyła w VII Powiatowym Turnieju Piłki Nożnej Wiejskich Szkół Podstawowych, rozegranym w Komorzu Przybyłskim.

W turnieju wzięło udział osiem drużyn z powiatu jarocińskiego, reprezentujących szkoły wiejskie. Mecze trwały po 10 minut, a sędziował je Mateusz Czapulak. W finale zespół

reprezentujący Szkołę Podstawową w Żerkowie pokonał 1:0 drużynę ze Szkoły Podstawowej w Dobieszczynnie. Trzecie miejsce wywalczyła SP w Chrzanie, po zwycięstwie

1:0 z gospodarzami zawodów, drużyną SP w Komorzu. Najlepszym bramkarzem turnieju został Norbert Włodarczyk z SP w Dobieszczynnie, najlepszym zawodnikiem zawodów

- Kamil Klemm z SP w Chrzanie, a królem strzelców Szymon Regulski z SP w Żerkowie - zdobywca siedmiu goli.

(pw)